

KURIER WARSZAWSKI.

Dnia 21 Grudnia 1869.

Wtorek.

Dnia 9 (21) Grudnia 1869.

Rano ciepła st: 1, w połud: c st: 2
Wysokość wody st: 3 c.8 (przybywa)

Stan barometru: Wschód Słońca g. 8 m. 9
na deszcz. Zachód „ 3 „ 47

Jutro, ŚŚ. Zenona i Flawjana.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c, dom W. L. Zabłockiej.

Z powodu zmiany przepisów Pocztowych, Redakcja ma honor zawiadomić, iż kantory „Kurjera Warszawskiego“ na prowincji, oprócz już ogłoszonych, w Kaliszu u pp. Hurtiga i Mittwocha, otworzyła nadto w Częstochowie u p. L. Kohna, w Petrokowie w domu kommisowym p. Tchórzewskiego i u p. L. Kohna, zaś we Włocławsku u p. M. Lewińskiego.

W sobotę, jako w uroczystość św. Mikołaja Cudotwórcy, odprawioną została w katedrze prawosławnej św. Trójcy, przez najprzewielebniejszego arcybiskupa Joanicjusza, liturgia św. w obecności licznych parafjan, onegdaj zaś odprawione zostało tamże, przez najprzewielebniejszego arcybiskupa, nabożeństwo uroczyste z powodu dnia imienin Ich Cesarskich Wysokości Prawowiernych Wielkich Książąt Mikołaja Aleksandrowicza, Mikołaja Konstantynowicza i Mikołaja Michałowicza. (D. W.)

Warszawski Komitet Wszechrossyjskiej Wystawy Przemysłowej 1870 r. w Petersburgu. — Ponieważ ostateczny termin do składania przedwstępnych deklaracji na przyjęcie udziału w Wystawie Wszechrossyjskiej, z końcem bieżącego roku już upływa, przeto Warszawski Komitet znajduje właściwem raz jeszcze uprzedzić pp. fabrykantów, rzemieślników i rękodzielników, że od dopełnienia wzmiankowanej formalności zależy wyłącznie zabezpieczenie każdemu z wystawców odpowiedniego miejsca w gmachu wystawy, i dla tego też Komitet uprasza o spieszniejsze nadsyłanie wymaganych deklaracji. (D. W.)

Prezes Warszawskiego oddziału Rossyjskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, Orszak Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major baron Platon Aleksandrowicz Frederiks, podając do wiadomości, że w dniu 10 grudnia (we środę), o godz. 6½ po południu, odbyć się ma posiedzenie, najuprzejmiej uprasza członków zarządu tegoż oddziału, aby w czasie oznaczonym przybyć zechcieli do jego mieszkania, przy ulicy Królewskiej, pod Nr. 413aa. (Gaz. Polic.)

— Q — Już to Członkowie Ressursy Kupieckiej, skarżyć się nie mogą na brak sposobności usłyszenia dobrej muzyki, a znane przysłowie starożytnych: „festa lente“ w żadnym razie zastosowania tutaj nie znajduje. W ciągu bowiem zaledwie trzech tygodni dajemy już trzecie w tym rodzaju sprawozdanie.

Bohaterem wieczoru wczorajszego był pan Izidor *Lotto*, a szermierz to nielada, mogący śmiało walczyć na smyczki z najślawniejszymi choćby skrzypkami Europy.

Jak p. *Lotto* szlachetnie sztukę pojmuję, dowodem tego arcydzieła, których posłyszenia nam nie skąpi. Imiona takiego Bacha, Tartiniego, Haydla i innych ozdabiały poprzednie jego programy, wczoraj przedstawił nam znów dwa pyszne utwory muzy *Beethowena*: nigdy niegraną tutaj publicznie sonatę C-moll na skrzypce i fortepian (z p. Kleczyńskim) i koncert z przepiękną kadencją *Vieuxtemps'a*.

Trzecie danie było już lepsze, składało się bowiem z trankskrypcji Schumanowskiej „pieśni wieczornej“ i etjudy utworu koncertanta p. t. „pieśń przy kołowrotku“.

Zawdzięczając zebranym słuchaczom grzmoty oklasków, p. *Lotto* udarował ich jeszcze niezapowiedzianym na programie desserem: Był nim wprawdzie oklepny i zarzucony już prawie „Karnawał wenecki“ *Paganiniego*, ależ powiedzcie tylko sami, szanowni słuchacze: czyliż niewszystkie twarze błyszczały uśmiechem? czy słuchając tych humorystycznych, a najeżonych niesłychanemi trudnościami warjacji, nie byliśmy wszyscy w uniesieniu nad szalonym mechanizmem jednego z największych skrzypków tegoczesnych, z którego śmiało chlubić się możemy, bo p. *Lotto*, jak wiadomo, jest dzieckiem Warszawy.

Panna *Bironowa*, oraz pp. *Grzywiński* i *Kleczyński*, przyczynili się nie mało do urozmaicenia koncertu, a publiczność szczerem oklaskiem serdecznie im za to dziękowała.

Osób było około 300.

— Wiadomo zapewne powszechnie, jakiej jest doniosłości kassa pożyczkowa zapomogi przy Bractwie Śgo Wincentego a Paulo istniejąca — udzielająca pożyczki, na niewielki procent czeladnikom rzemieślniczym, szwaczkom, przekupniom i t. d. Kassa ta była by tem pożyteczniejszą, gdyby mogła choć w części zadosyć uczynić żądaniom każdodziennie się powtarzającym, czemu na przeszkodzie jest brak funduszu. Wiemy z pewnego źródła, iż po kilka razy p. szamb. S. przychodził tej Kassie ze znaczną pomocą pieniężną bez procentową. Ale to niedosyć. Trzebaby, ażeby znaleźli się ludzie dobrej woli, którzyby zechcieli udzielić kassie procentowe pożyczki. Dopełniliby oni wielkiego dobrodziejstwa nie naruszając kapitału, bo

kassa może i powinna zapewnić niezawodny zwrot pożyczonych pieniędzy.

— Onegdaj odbył się examen w szkole Rzemieślniczo-Niedzielniej 4-ro klasowej, oznaczonej Nr. 11 przy ulicy Zielnej.

— Po wotywie odprawionej o godzinie 6½ rano, w dniu wczorajszym w kościele Śgo Aleksandra, wychowawcy Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, składali ustne i piśmienne powinszowania JX. Jagodzińskiemu Teofilowi, pomocnikowi dyrektora, jako solenizantowi—poczem orkiestra złożona z ociemniałych wykonała utwory muzyczne. Cała Rada pedagogiczna pod kierunkiem R. S. Papłńskiego, połączyła także swe życzenia z życzeniami wychowawców.

— Druga prelekcja p. Korzybskiego. „O wolności handlu“, odbędzie się jutro o godzinie 9ej po południu w sali teatru Towarzystwa Dobroczynności.

— Dawniejszymi czasami istniało w Warszawie mnóstwo sal przeznaczonych do zabawy dla uboższej klasy ludności, sal zwanych „salami do tańca“ (Tanz-Stube), które w części upadły w części przetrwały ciężkie próby losu, zmieniawszy tylko firmę. Z dawniejszych zapamiętaliśmy: „Fidlerowską“, na ulicy Krochmalnej, „Steinboka“ na Gołębiej, „Pod trzema murzynami“ na Ogrodowej, tamże „Pod trzema koronami“, „Szefera“ na Solnej (gdzie dziś szpital dla dzieci): „Indje“ (sic) w piwnicy na Podwalu, „Srebrną salę“ na Marszałkowskiej, „Złotą salę“ na Tamce t. i. d., i t. d. Między utrzymującymi się jeszcze, wyróżnia się popularniejszą firmą i weselejszymi zebraniami sala przy ulicy Wiejskiej w ogródku, kędy przed laty trzydziestu, zimową zwłaszcza porą, zatrzymywały się liczne sanki używających szlichtady warszawian, a nierzadko organizowały się eleganckie pikniki i wieczorynki. Zwano ją wtedy „Wiejską kawą“. Dziś zbiera się tam co niedziela i święto do kilkuset terminatorów, wiedeńskim walcem i trzęsioną polką (nie mówiąc o innych rokoszach) uprzyjemniających sobie cierniowy żywot pracy. Piszemy to, ku pożytkowi panów majstrów i ku poinformowaniu ich... gdzie mają szukać swych podwładnych, zbyt hołdujących Bachusowi i Terpsychorze.

— Jutro słońce wstępuje w znak Koziorożca.

— Na ostatniej wystawie paryzkiej pp. Tissier du Monteuil i Maréchal z Metz, dostarczyli prób fotograficznych, odbijanych na prassie drukarskiej, zwyczajną drukarską farbą. Próby te, jak wiadomo, zyskały zasłużoną pochwałę. Pan Albert z Monachjum, wydoskonaliwszy znacznie ten sposób, drukuje obecnie próby obrazów, szkiców, a nawet portretów i widoków z natury wziętych, które nic do życzenia nie pozostawiają. Obecnie próby te, zastosowane zostały u nas w pracowni fotograficznej pana Beyera i pożądanym odniosły skutek. Widzieliśmy odbicia portretów w tej pracowni wykonanych i nie wahamy się twierdzić, że śmiało walczyć one mogą o lepsze z drzeworytami. Pan Beyer znajdujący się obecnie zagranicą, bada tam najnowsze zastosowania, jakie poczyniono na tej nowej a tak użytecznej dla fotografii drodze.

— Utrzymanie w porządku przybytków zmarłych, należy do najświętszych powinności które na żyjących ciąży. Nie zawsze jednak sumiennie dopełniamy powinności naszych—oto przykład: Niedaleko Warszawy w Mińsku cmentarz miński znajduje się w godnym pożalowania zaniedbania: całe oparkanie zniszczone brama obaloną, a z ułatwionego tym sposobem przystępu nie sami tylko ludzie korzystają.—Wszakże

sprawienie nowego oparkania i bramy niewieleby kosztów wymagało. Ten obowiązek ciąży na ludności tamecznej i powinna by mu zadość uczynić. Toż samo powiedzieć można o Kałuszynie, a tam jeszcze złe tem jest widoczniejsze, że cmentarz starozakonny znajdujący się w bliskości katolickiego utrzymany jest z wielką starannością.

— S. p. Wiktor Greyber, w sobotę pochowany na cmentarzu powązkowskim, żył lat 83. Zbiegiem smutnych okoliczności ostatnie lata przepędził w zakładzie starców i kalek, przy Warszawskim Towarzystwie Dobroczynności. W młodości swej był on Sekretarzem Dyrekcji Skarbu Departamentu Warszawskiego b. księstwa Warszawskiego. Na lat kilka przed śmiercią władał jeszcze pendzlem, a obrazy jego ręki znajdują się w wielu domach. Oprócz wyższego wykształcenia naukowego, posiadał on zdolności muzyczne, i grał bardzo dobrze na skrzypcach.

— W dolnym salonie Resursy Kupieckiej, po raz pierwszy w sobotę, w czasie składkowej kolacji, jaka miała miejsce po wyborach, oglądaliśmy biust ś. p. Piotra Szeinkellera, dłuta Syrewicza.

— Pierwszą taryffa domów w Warszawie wyszła 1785 roku, w dniu 21 grudnia.

— W piątek nad ranem, za rogatkami Petersburskimi, w Białolecie, w kolonii Brzeziny spaliły się budynki, należące do kolonisty Dziaka, które podobno dość nisko były ubezpieczone. Ruchomości nie były zaasekurowane, jak i krescencja. Dziak zaledwo w kosztu życia mógł ocalić.

— Dla użytku tutejszych medyków, Redakcja Gazy Lekarskiej, wydała na rok przyszły odpowiedni kalendarz. Książeczka ta, formatu pugilaresowego, obejmuje wiele główniejszych specjalnych wiadomości, przypomnień i wskazówek. W dziale naukowym kalendarza pomieszczone są najnowsze odkrycia w dziedzinie medycyny; część zaś informacyjną wypełniają: spisy zakładów leczniczych, mineralnych źródeł; taxy: lekarska i aptekarska, oraz wykazy uniwersytetu i służby zdrowia w Królestwie. Ponieważ kalendarz rzeczony przeznaczony jest do codziennego użytku, dołączoną jest doń książeczka do zapisywania spostrzeżeń, dat i t. d.

— Model kościoła WW. ŚŚ., wykonany przez pana Kahla, ofiarowany został przez tegoż, na własność Komitetowi Budowy kościoła. Tym celem wystawiony został na widok publiczny w tymże kościele z przeznaczeniem dochodu otrzymanego z opłaty za oglądanie go na rzecz funduszu zbieranego na dalszą budowę kościoła WW. Świętych.

— Przy izbach skarbowych gubernialnych mają być podobno utworzone gabinety krajowych tworów przyrody: zwierząt, roślin i minerałów. Do nadsyłania okazów zawezwani zostali urzędnicy władz leśnictwa. O pożytku takich muzeów nie potrzeba mówić. Przed kilku laty mieliśmy sposobność oglądać tego rodzaju gabinet istniejący przy rządzie gubernialnym dawnej gubernji radomskiej, bardzo bogaty, bo też strona ta kraju obfituje szczególnie w minerały. Znajdowało się tam również wiele okazów przemysłu a mianowicie górnictwa. (G. Handl.)

— Podczas ostatniej bytności w Petersburgu p. Offenheima, jeneralnego dyrektora dróg żel., miano powziąć ostateczne postanowienie, co do budowy drogi żelaznej ze Lwowa do Warszawy. (G. Handl.)

— We Francji, przy pociągach północnej kolei że-

laznej niezadługo mają być urządzone wagony uprowadzone we wszelkiego rodzaju podróże zasoby gastronomiczne. Wagony te będą nosić napisy: wagons buffets. I u nas podobna dogodność byłaby pożądaną, mianowicie w porze zimowej.

— Ferje świąteczne w tutejszym Uniwersytecie, rozpoczynają się z dniem 22 b. m. i trwać będą do 18go stycznia r. p.

— Wkrótce ma być przedstawioną na scenie Wielkiej dwuaktowa opera A. Thomasa, p. t. Kady. Przekład libretta uskutecznił p. L. Matuszyński. Obecnie także pracuje nad przekładem tekstu do opery Thomasa p. t. „Mignon“, p. Szober artysta tutejszej sceny. Wystawieniem opery „Kady“ zajmuje się dyrektor St. Moniuszko.

— Roboty około urządzenia skweru na Placu Teatralnym, nie ustają. Skwer ten niby zielony koblerec, rozścielać się będzie około wodociągu. Oprócz drzew, które mają być zasadzone przed wiosną, skwer teatralny, ozdobionym zostanie, jak nam mówiono, kłębami kwiatów.

— W skutek panującego z piątku na sobotę wichru, zerwaną została w wielu miejscach komunikacja telegraficzna, mianowicie na zachód od Berlina. Również i telegraf z Wrocławia do Poznania został popsuły.

— W tych czasach pisma tutejsze donosiły, o wynalezionym przez Dra Fijałkowskiego w Tarnowie, środku na głuchotę. Obecnie dowiadujemy się, że takowy ma niezadługo nadejść do jednej z aptek tutejszych, mianowicie pana Fijałkowskiego (brata wynalazcy). Oglądaliśmy informację drukowaną i sposób użycia tego lekarstwa. Dobrzeby było, aby ten specyfik wypróbowany, mógł się okazać skutecznym, głuchota bowiem należy do bardzo rozpowszechnionych chorób u osób w późniejszym wieku znajdujących się.

— W Warszawie jest dwanaście fabryk tytoniu; dystrybucji zaś około 240. Fabryki wyrobów tytoniowych istnieją także w miastach: Krośniewice, Działoszyn, Płocku i w Lublinie.

— Od wczoraj, już po ulicach Warszawy krążą czeladnicy *Heiligechrysta*, z koszami cacek i choinkami. Cieszą się więc dzieci.

— Zaonegdaj, przy ulicy Nowiniarskiej, w domu pod Nrem 1769e, zapaliła się słoma w piwnicy, lecz ogień przed przybyciem straży ogniowej, przez domowników ugaszonym został. Dla wykrycia przyczyny ognia, zarządzone dochodzenie.

Zaonegdaj, w cyrkule Bielańskim, Marcin Bencz, lat 55 wieku liczący, wyrobnik, w domu pod Nrem 2218/19 zamieszkały, zmarł nagle.

W cyrkule Zamkowym, Kwiryn Mostowski, obrońca sądowy, zamieszkały pod Nrem 105, w wieku lat 52, nagle zmarł.

W celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono o tem Sąd właściwy.

Ludwik Kolański, wyrobnik, przejeżdżając wozem jednokonnym przez ulicę Nowy-Świat, najechał na dorożkę Nr. 205, którą znacznie uszkodził. Wydano rozporządzenie co do ukarania winnego.

W dniu 5 (17) b. m. i r., o godzinie 5½ po południu, za rogatką Wolską, w gminie Czyste, w odległości 200 kroków od cerkwi, wszczął się pożar. Przybyłe na miejsce dwie części straży ogniowej, zastały objęte zupełnie płomieniem dom drewniany i dwie także

stodoły, wypełnione niemłóconem zbożem; ogień przez rozebranie wspomnianych zabudowań, wkrótce ugaszony został.

W cyrkule Łazienkowskim, Feliks Wojnowski, czeladnik kotlarski, pracując w fabryce żelaznej Rau, przy przenoszeniu żelaza, wskutek własnej nieostrożności, skaleczył sobie prawą nogę. Wojnowski odesłany został na kurację do szpitala Ś-go Ducha.

W domu pod Nrem 1338, ze sklepu krawca Majorowskiego, przez wybiecie szyby w oknie od podwórza, skradziono 27 sztuk różnego ubrania, wartości rs. 300; zaś w domu pod Nrem 1346d, również ze sklepu szewca Rotkiewicza, przez wyłamanie drzwi wewnętrznych, skradziono 60 par damskich trzewików. W celu wykrycia tych kradzieży, przez Policję przedsięwzięte są energiczne środki. (Gaz. Polic.)

— Ponieważ dawanie jałmużny po trotoarach i domach, nędzy wniczem nie ukraca, „Izraelita“ proponuje: 1) aby przy Dozorze bożniczym był urządzony specjalny komitet do wsparcia; 2) aby tutejsi izraelici składali komitetowi odpowiednią sumę, dziś dawaną na jałmużny; 3) aby komitet składał się z osób nieposzlakowanych, któreby rozdzielały wsparcie, układając stosowne listy, a tym sposobem jak sądzi, ukróci się uliczne żebractwo, i dobroczynność publiczna, sprawiedliwie będzie rozdzieloną.

— Jutro we wtorek wieczorem, od godziny 7 do 9, w Kantorze Stręceń Subjektów Handlowych, przy ulicy Nalewki, w domu p. Mławskiej, dyżuruwać będą pp. członkowie, Izidor Fiszbin i Zygmunt Mande.

— (Art nad) *Panie Redaktorze!* Wczytawszy w „Kurjerze“ sobotnim zawiadomienie, iż w sobotę i niedzielę przysługą, obiady w tanich kuchniach kuchni, jako w dni uroczyste; rozdawane nie będą, ośmielam się zrobić uwagę, czyby w piątek, jako w przeddzień, niemożna było potroić, a przynajmniej podwoić porcje chleba, z dodaniem kawałka mięsa zimnego dla zaspokojenia choć w części potrzeb stołujących się w tej kuchni. Na ten cel składam rubli pięć, w nadziei, że dyrekcja kuchni przyjmie myśl podaną, zacni Panowie i Panie, zajmujący się rozdawnictwem, nie usuną się od jej wykonania, a publiczność nie odmówi współudziału w tak pożytecznej Gwiazdce.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od T. S. kop. 30, od Włodzimierza K. kop. 50, od A. S. rs. 1, dla czeladnika stolarskiego; od M. S. rubel 1, od M. T. kop. 50 dla nieszczęśliwej rodziny D., z sześciorgiem chorych dzieci; od M. H. rubel 1, bezimiennie rubel 1, dla ucznia na wpis.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant hr. *Butiatin* z zagranicy; Jenerał-Lejtnant książę *Szachowskiej*, z Petersburga; Jenerał-Major *Charitonow*, z Łomży.

— Jenerał-Major *Hangart*, wyjechał do Petersburga.

— W dniu 23 b. m. i roku, to jest we czwartek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Adeli **Karłowiczowej**, małżonki niedawno zmarłego Jenerała broni Antoniego Karłowicza, a także zięcia ich ś. p. Pułkownika **Listowskiego**, odprawiać się będzie o godzinie 10½ rano, w kościele Śtej Anny, na Krakowskim Przedmieściu, żałobne nabożeństwo, na które pozostałe córki wnuki i zięć, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

— Dnia 19 grudnia r. b., we wsi Malowana Wola, powiecie noworadomskim, zesła z tego świata opatrzona ŚŚ. Sakramentami ś. p. Anna z Storzów **Zielińska**, małżonka b. Vice-Dyrektora Wydziału w b. Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, przeżywszy lat 65. Najlepsza żona i matka, bogobojna i prawa niewiasta. Spokój jej cnotliwej duszy. —9897—

— W dniu 8-mym b. m. zmarł w Częstochowie X. Jerzy **Mickiewicz**, członek zgromadzenia Paulinów.

— Dnia 15 b. m. umarł ksiądz Michał **Barański**, proboszcz parafii Boguszyce, w Archidiecezji warszawskiej.

— W tych dniach rozstał się z tym światem ksiądz **Monasterski**, biskup przemyski.

Pułtusk 17 grudnia.— *Panie Redaktorze!* Ostatnia moja korespondencja narobiła w Pułtusku wrzawy, zmuszającej mnie do odezwania się znowu, za pośrednictwem Twego pisma. Nie moja wina, jeżeli każdy tak łatwo poznał swój obraz w rzuconym przezemnie szkicu. Nieczyjej osobistości nie ośmieliłbym się nigdy dotknąć. Stary weteran niesłusznie ma do mnie urazę. Grę w szachy cały świat uznał za najszlachetniejszą i szczęśliwą kto w 76-tym roku życia może poszczycić się tak bystrą myślą, iż mu nietrudno zwyciężyć dość silnych graczy. Zamiarem moim było jedynie, licznym zwykle świadkom i wtrącającym się niepotrzebnie do gry, dać uczuć niedelikatność ich postępowania. Jestem pewny, iż sami grający będą mi niedługo za to wdzięczni. Wzmianka o projekcie założenia w Pułtusku publicznej czytelnicy, nie jest żadną ironią i daj Boże aby projekt ten przyszedł do skutku, zaszczyt on przyniesie założycielowi, a nam wszystkim prawdziwą korzyść. Jednakże jeżeli mimowoli uczyniłem komu niezasłużoną przykrość, niech wybaczy, a ja dla ukarania siebie, załączam rs. 3, które szanowny Redaktor racz rozdać ubogim, wstydzającym się zebrać.

Cygan.

(P. R.) Kwotę nadesłaną przez szanownego korespondenta, redakcja postąpi według jego życzenia, o czem doniesionem będzie w Kurjerze pod właściwą rubryką.

— *Kalisz.* Dwuletnia egzystencja dyrekcji p. Trapszy, w tutejszem mieście obchodzoną była d. 12 b. m. przez widowisko z kwodlibetów i wodewilów złożone. Publiczność zapełnia teatr; artystów przyjmowano z zadowoleniem i oklaskami. Część tego widowiska stanowiła pierwszy raz tu grana operetka p. t. „Dwóch ślepych”. Wczasie dwuletniego pobytu p. Trapszy u nas, tenże wyjeżdżał do Pleszewa (Prussy), Konina i Sieradza, bawiąc w każdym z tych miast nie więcej jak miesiąc. Obecnie wiemy napewno, że p. Trapszo całą zimę u nas bez przerwy zabawi, tembardziej, że znacznie już powiększył i powiększy jeszcze swoje towarzystwo. Przybyli artyści: p. Texel i p. Czapska ze Lwowa, p. Cybulski (kopik) z Petrokowa—zaangażowani zaś zostali: od 15 b. m., p. Ostrowska i Sochaczewscy, małżeństwo ze Lwowa, pani Słotwińska z Petrokowa. Biblioteka, kostjomy i dekoracje p. Trapszo, nie pozostawiają nic do życzenia, dlatego też ręczymy za powodzenie towarzystwa i nadal. Pan Trapszo sam zajmuje się reżyserją, zatem na każdym kroku napotykamy pracę, gorliwość, w kierownictwie sceny. Dużo do tego także przyczyniają się, że tak powiemy, sumienni i zdolni bardzo artyści panowie: Texel i Cybulski; panie: Laskowska, Doroszyńska i Czapska, nie

mniej i pp. Doroszyński i Zamojski. Całe towarzystwo składa się z 20 przeszło osób, oprócz tego p. Trapszo posiada swego dyrektora muzyki p. Kwiatkowskiego, zdolnego skrzypka. Na koniec p. Trapszo, jako znany z swoich zdolności, występuje prawie w każdym przedstawieniu, i słusznie gra jego ocenioną jest częstemi oklaskami.

— Administracja m. Kijowa myśli stanowczo o zaopatrzaniu miasta w wodę z Dniepru i o oświetleniu ulic gazem. Kapitan Inżynierji Struve, ten sam, który budował most żelazny na Dnieprze, postanowił zebrać kompanję, i projekt administracji przedstawił. Dziennik na potrzebę miasta według jego obrachowania będzie potrzeba 170,000 wiader wody. Właściciele domów dla rozpatrzenia projektu ustanowili kommissję. Przedsiębiorstwo oświetlenia miasta gazem ma pozostać w ręku entrepryzy, przez lat 70, po upływie tego terminu wszystko przejdzie na własność miasta. Kompanja żąda wynagrodzenia rocznego rs. 18,000, a za to ma urządzić 500 latarni gazowych.

— *Kijewlanin* donosi, że z ostatniego sprawozdania tygodniowego od 2go do 9go listopada, pokazuje się, że w całym mieście zaszły tylko dwa wypadki śmierci z cholery. (D. W.)

Piza 12 grudnia.— Po trzech dniach najokropniejszej trwogi, rozpacz i nędza, zaledwie tyle mogą zebrać myśli, aby tych słów kilka skreślić. W piątek w południe mury otaczające rzekę Arno, od miesiąca osłabione ciągłemi deszczami pękły, i w 20 minut pół miasta, właśnie to w którym mieszkam, zostało kompletnie zalane, tak, że woda dochodziła pod same pierwsze piętro! W chwili wylewu tyle tylko miałem czasu, że wyskoczyłem na ulicę po córeczkę, w pięć minut potem niosąc dziecko na głowie po sam pas w wodzie, zdołałem przyjść do domu, który zastałem zupełnie zalanym. Po związanych prześcieradłach wywindowali nas na balkon pierwszego piętra! Przez trzy dni żyliśmy tylko rozmoczonemi sucharami, które nam policja oknami podawała. Miasto zrujnowane zupełnie, rozpacznie do opisanja, wiele ludzi utonęło, zwłaszcza dzieci i chorych, którzy nie mieli czasu zdążyć ująć na wyższe piętra, bo w 20 minut woda zupełnie już pierwsze zalała. Większa część sklepów i fabryk, osobliwie piekarzy, pod wodą; dziś jeszcze chociaż znacznie woda opadła, wszystko jeszcze łódkami rozwożą. Za jedną butelkę mleka zapłaciłem dwa franki. Niebezpieczeństwo minęło; list zaś muszę kończyć, bo przyszła łódka, która pocztę zabiera i odwozi na inną stację kolei, bo tu cały dworzec stoi pod wodą. Liczą przeszło 80 osób zatopionych, najwięcej dzieci i kilku żołnierzy.

— O objęciu dyrekcji teatru lwowskiego, przy której utrzymał się, jak o tem donosiliśmy, p. Miłaszewski. Ubiegali się, pan Cetner, pan Stanisław Koźmian dawniejszy współprzedsiębiorca teatru krakowskiego, oraz pan Borkowski, dyrektor jednej z trupp prowincjonalnych.

— Od pewnego czasu panuje w Londynie febra powrotna i rozszerza się w sposób zastraszający, grasując szczególnie w uboższych dzielnicach. Najbardziej rozszerza się na wschodnim krańcu miasta, gdzie mieszka wielu ubogich Niemców. Główne szpitale nie przyjmują osób tą chorobą dotkniętych, środki zaś sanitarne poczynione dla powstrzymania epidemji są

niedostateczne. W północnej części miasta znajduje się wielki szpital dla gorączkowych, po za którym wystawiono gmach tymczasowy na 60 łóżek; gdy jednak to niewystarcza, lady Gladstone ogłosiła, że powracający do zdrowia po przebyciu febry powrótowej, będą przyjmowani do złożonego przez nią szpitalu dla rekonwalescentów. Drugi szpital dla dotkniętych epidemią wzniesiono kosztem rządu w Hampstead na 180 łóżek. Po drugiej stronie Tamizy, zaraza nie pojawiła się dotąd.

— Onegdaj w Krakowie p. Rychter wystąpił po raz szósty w nieznany tam jeszcze obrazku dramatycznym, przełożonym z niemieckiego p. n. „W gabinecie Jego Ekscelencji,” w roli Dietarjusza Knoke, oraz w jednoaktowej komedji z francuzkiego, p. n. „Przysługa,” w roli Moutoneta.

— Czasopismo towarzystwa macicy Serbskiej „Czasopis towarstwa macicy serbskiej”, redagowany dawniej przez Jana Ernesta Smolera, wydaje zamieszkały w Dreźnie JX. Jakób Bug, Dyrektor progimnazjum tamecznego.

Z Poznania — Piękny, łagodny, słoneczny grudzień wynagradza nam, za ponury i błotnisty listopad. Rolnicy nasi wielce się uskarżają na taniość produktów: co do wełny, konkurencja z Australją, co do ziarna z Ameryką i innymi krajami taniej produkcji, staje się coraz trudniejszą.

— W muzeum austriackim w Wiedniu wystawione są teraz prace konkursowe paryskiej centralnej szkoły budowniczej. Między lepszymi robotami wymienione są pana Rzątkowskiego, jednego z uczniów tej szkoły. Dzienniki wiedeńskie chwala jeden z obrazów olejnych p. Kozakiewicza, którego nazywają uczniem Matejki.

— Na dniu 14 b. m., zawiązało się w Poznaniu nowe towarzystwo muzyczne, pod nazwą „Harmonji”, które ma na celu łączyć wszystkie pokrewne muzyce sztuki piękne, jako to: śpiew, deklamacja, taniec, teatr amatorski i t. p.

— Drogą telegraficzną donoszą z Konstantynopola, pod d. 18 b. m., że miasto Oula w wilajecie Ajdynskim (Aidin-Ghusel-Hissar), w Azji Mniejszej, po trzech gwałtownych wstrząśnieniach zniknęło zupełnie z powierzchni ziemi. Dwa inne miasta Marmaryca i Mulla na wpół zniszczone. Ludność pouchodziła z życia.

— Dnia 14 b. m., umarł we Lwowie wice-prezes Towarzystwa Kredytowego Galicyjskiego, Felicjan Laskowski.

— Miedzymorze Suez liczyło w 1859 r. 150 mieszkańców, w tej liczbie 25 europejczyków. Na początku 1869 miało 42,400 ludności stałej, z czego wypada 22,743 na europejczyków.

— Na wielkiem polowaniu odbytem w zeszłym tygodniu, w lasach Ordynacji Wróblewskiej w W. Ks. Poznańskim, 12 strzelców, ubiło w przeciągu trzech dni 4 jeleni, 6 rogaczy 11 lisów i 178 zajęcy.

— Gimnastykę dla dziewcząt w Pradze czeskiej, zarządzają pp. Polipska i Fügnerowa. Tamtejsze towarzystwo gimnastyczne nazywa się Sokoł.

— *Toruń 16 grudnia.* — Opłatę od przejazdu po moście przez Wisłę, mają niebawem zniżyć o połowę.

— Na kolei żelaznej poznańsko-marchijskiej, lubo dotąd nie otwartej, wydarzył się w tych dniach już drugi smutny wypadek. Pociąg z robotnikami wpadł na dworcu w Cylichowie na dwa tam stojące lowry.

Lokomotywa zdruzgotała je, lecz sama przez to wypadła z szyn, przyczem prowadzący pociąg stracił prawą nogę, a kilku innych dość znaczne odniosło uszkodzenia. Życia jednakże nikt nie postradał.

— Z końcem tego roku wychodzą zupełnie z obiegu austriackie bilety bankowe na 1 i 5 zlr. z czerwonymi znakami, wszelako nie te 5 reńskowe, które mają z tyłu orła brunatnego i są teraz powszechnie w obiegu, lecz dawniejszego stempla. Po Nowym roku wymiana tych biletów nastąpić może jedynie za zezwoleniem wiedeńskiego ministerstwa skarbu. Ustają również z nowym rokiem papierki na 6 krajcarów starych oraz srebrniki z r. 1848 i 1849 z cyfrą b, a mające dziś wartość 10 centów.

— W tych dniach otworzone zostały w Poznaniu dwie gwiazdkowe wystawy przemysłowe. W jednej i drugiej starali się przemysłowcy miejscowi przedstawić jak najlepszy dobór nietylko własnych ale i obcych fabrykantów.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Zbliżające się święta Bożego Narodzenia, wywołały wszędy zawieszenie parlamentarnych czynności, nie tylko w Europie, ale i po za Oceanem. Parlament angielski, Izby włoskie, Kortezy hiszpańskie, Kongres Stanów Zjednoczonych odroczyły się aż do pierwszych dni roku przyszłego. O jednym tylko rejchsracie austriackim niewiadomo, czy się odroczy czy nie, ale tam kwestja takiej wagi jest do rozstrzygnięcia, iż wszystkie inne ustąpić jej muszą, gdyż walka pomiędzy żywiołem niemieckim, zasklepiającym się w ciasnym kółku własnych interesów i przestarzałych doktryn, a resztą narodowości, dążącą do decentralizacji i autonomji. Jeżeli pierwszy zwycięży, to przedewszystkiem większość gabinetu ustąpi, a za tą większością, opuszczają radę państwa niemieccy posłowie.

Nowo obranym prezesem austriackiej Izby deputowanych jest p. Kaisersfeld, jeden z najznakomitszych przywódców stronnictwa czysto-konstytucyjnego, a tem samem zacięty przeciwnik zmian w konstytucji na korzyść autonomji pojedynczych narodowości.

Zdaje się, że p. Forcade la Roquette, dotychczasowy minister spraw wewnętrznych we Francji, rzeczywiście występuje z gabinetu, a będąc majątnym, nie przyjmie krzesła w senacie, ale poda się na kandydata do Izby deputowanych na miejsce opróżnione po p. de Richemont, świeżo mianowanym senatorze. O mianowanie to p. de Girardin gniewa się bardzo, uważając je za pogwałcenie jednej z podstaw plebiscytu z r. 1851 orzekającej, iż senat składać się będzie z samych *znakomitości krajowych*, a p. Richemont zdaniem jego, ani zdolnościami, ani zasługami, do rzędu znakomitości podnieść się nie zdołał.

Naczelnik gabinetu włoskiego p. Lanza przedstawiając się z kolegami Parlamentowi, przemówił bardzo trafnie i praktycznie. Oświadczył przedewszystkiem, że nie przedstawi swego programu gdyż woli aby kraj sądził ministrów z prac ich dokonanych, a nie z obietnic. Szczerze pochwalić możemy p. Lanza, że nie uciekał się do szarlatanizmu i reklam politycznych. W trudnych położeniach kraju, program nie zbawi, tylko takt i rozumne postępowanie. W dalszym ciągu swej mowy, p. Lanza kładł nacisk na konieczność zgromadzenia oszczędności w każdej gałęzi zarządu: mówił potem o rozwoju bogactwa publicznego pod opiekunictwem skrzydłami pokoju, a w końcu

wyraził nadzieję, że kraj wspierać będzie jego zamiary i dążności.

Z powodu wejścia p. Lanzy do gabinetu wypadnie wkrótce włoskiej Izbie deputowanych wybrać nowego prezesa. Kandydatem lewicy jest p. Ratazzi, kandydatem prawej strony p. Mari. W każdym razie ministerjum wygra, bo czy jego przyjaciele będą głosowali za p. Mari, czy zachowają się neutralnie, zawsze p. Ratazzi nie utrzyma się.

Posiedzenia Izby włoskich będą odroczone na czas krótki, aby dać czas nowemu gabinetowi do wygotowania planu finansowego.

Dzienniki angielskie otrzymały temi dniami telegram z Madrytu, donoszący im, że król włoski oświadczył już stanowczo rządowi hiszpańskiemu, że nie może upoważnić swojego synowca, księcia Genui do przyjęcia korony hiszpańskiej.

Rząd angielski jak się zdaje lęka się wybuchu zamieszek w niektórych powiatach Irlandji i cbwyta się widocznie środków ostrożności. Lord Strathairn otrzymał rozkaz urzędzenia siedmiu kolumn ruchomych pod dowództwem wyborowych officerów. Kolumny te mają być gotowemi do przenoszenia się na wszystkie punkty kraju zagrożone przez fenjenów. Korrespondencja z Dublina, zamieszczona w „Daily News“ szeroko opisuje tę trwogę. W dziennikach angielskich przebiega się wielkie wzburzenie. „Standard“ doradza rządowi, aby bezzwłocznie zawiesił akt *habeas corpus*. „Rząd“ mówi ten dziennik „powinienby mieć naukę z wyborów w Tipperary i dawno to już zrobić, ale p. Gladstone niema odwagi zdecydować się na akt, któryby był dowodem niepowodzenia jego polityki względem Irlandji.“

Mieszkańcy Zante, na greckim archipelagu, zrabowali okręt handowy francuzki. Władze miejscowe przyaresztowały winnych, którzy stawieni będą przed sądem pod zarzutem korsarstwa. Kontradmirał dowodzący stacją lewancką, wysłał natychmiast do Zante, korwetę „Forbin“ dla czuwania nad obrotem tej sprawy.

Komisja międzynarodowa zajmująca się przygotowaniem regulaminu, mającego zastąpić dotychczasowe *kapitulacje* w Egipcie, przyjęła pod rozbiór projekt wypracowany przez wicekróla. Projekt ten równie jak uwagi i spostrzeżenia komisji, będą przedmiotem rapportu jaki przesłanym zostanie interessowanemu mocarstwu. Rapport ten roztrząsnięty przez rozmaite rządy europejskie stanowić będzie podstawę do ułożenia praw międzynarodowych, mających obowiązywać na Wschodzie.

Władze Stanów Zjednoczonych oddały w dniu 15 b. m. zatrzymanych 18 kanonierek hiszpańskich i takowe w dwa dni później popłynęły do Kuby.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 20 grudnia godz. 11 wieczorem.

Wiedeń.—Przesilenie ministerjalne trwa ciągle.

Paryż.—Rocheftort interpellując względem wydalenia z kraju hiszpańskiego deputowanego Angullo, powiada: Rząd ma słuszość obawiać się rzeczypospolitej, gdyż rzeczpospolita jest bliską. Minister spraw wewnętrznych odpowiada kategorycznie na interpellację.

WSTRZYMANIE ŻYCIA.

Jakiś professor szwedzki, podobno znakomity, pan Grusselbach dokazuje nowego rodzaju sztuk łamanych. Wstrzymuje on na zawołanie życie w istotach organicznych i obowiązuje się zatrzymać w biegu machine ludzką, gdyby mu tylko na to pozwolono.

Doświadczenia swoje, p. Grusselbach czynił dotychczas tylko na węzach: ale przecież od ludzi do węzów nie tak bardzo daleko.

Wziął tedy p. Grusselbach przed laty węza i sobie tylko wiadomym sposobem obezwładnił go, uspił i uczynił sztywnym, twardym, kamiennym jak marmur.

Gdyby kto tego węza upuścił, rozbiłby go na kawałki, tak jak się rozbija cygarniczkę piankową. Gdyby kto tego węza zobaczył, uwierzyłby odrazu w odkrycie. Całe tylko nieszczęście, że nikt go dotychczas nie widział i pomimo najlepszej chęci nigdy widzieć nie będzie.

Wąż profesora jest najprędzej skamieniałym węzem morskim (See-Schlange).

Otóż taki wąż po kilku latach uspienia przez jakieś cudowne wstrzykiwania cudowniejszych jeszcze płynów przywracany bywa do pełnego życia. Jest zwykłym gadem, gdy pełza po ziemi, jest swojego rodzaju orłem gdy się wspina do góry i syczy i żądło wystawia. Zwija się on doskonale i naprzód podrzuca i równie jak professor posiada władzę usypiania drugich...

P. Grusselbach kilka razy już usypiał tego węza i kilka razy go budził: po każdym obudzeniu się następowało serdeczne powitanie dwóch starych znajomych. Dzieje tych ustawicznych przemian ciągną się już od lat piętnastu.

Jest nadzieja, że *à la longue*, professor zapewni nieśmiertelność, jeśli nie sobie, to przynajmniej swemu węzowi. W tym celu dość byłoby naprzykład budzić węza tylko na pięć minut, trzymać we śnie po kilka lat. Tym sposobem możnaby zwykłe lata życia węzowego rozprzedać na kilkadziesiąt wieków. Niewiadomo tylko czyby wąż znany już w Piśmie z roztropności przystał na podobną homeopatyczną wiekuistość.

Wszystko co professor zrobił z węzem, dałoby się doskonale zrobić z człowiekiem. Starożytni Egipcjanie znali już tę sztukę. Ich mumje, są to indywidua; w których przed ostatecznem uspieniem, życie zatrzymanem zostało w taki sposób, że już późniejsza śmierć pewnych objawów jego spłoszyć nie zdołała.

Kto wie nawet czy mumje nie są śpiącymi ludźmi jak ów wąż, i czy jak wąż poobudzałyby się nie dały. Dopierożbyśmy wtedy poznali chwałę i wielkość Ramzesów!

W konkluzji swych doświadczeń p. Grusselbach dopomina się aby mu dano jakiego skazanego na śmierć. Professor uspiłby go na całe dwa lata, a po tym przeciągu czasu oddał napowrót władzom sądowym w stanie zupełnej gotowości na śmierć.

Propozycja ta dotąd jeszcze pozostawioną została bez odpowiedzi. Na pewne pytania najlepiej jest wcale nie odpowiadać. Kto wie, czy rząd szwedzki nie pójdzie za tą radą sławnego bajkopisarza i nie zmusi szanownego profesora do udania się pod protekcję antropofagów.

Redaktor, W. Szymanowski.

— Jak zwykle rok rocznie, nie będzie obojętnem Szanownym Paniom, przypomnieć przy nadchodzącej gwiazdce, o wyborach piernikarskich, wypiekanych w Fabryce p. Stanisławskiego przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nrem 1316 wprost ulicy Sto-Krzyżkiej; właściciel nie szczędząc wszelkich wydatków, przysposobił się w znaczny dobór pierników różnego rodzaju. Obok tego powyższa fabryka urządziła wswym zakładzie pieczywo różnego ciasta i wyrobów cukierniczych, które w gospodarstwie domowem w dzisiejszej zwłaszcza porze tak ważną grają rolę.

— Wszelkie choroby syfilityczne, skrofuliczne i reumatyczne, oraz ból głowy chronicznie wszelkiego rodzaju, nawet u osób które z wód wróciły, bez osiągnięcia pożądanego skutku, lecz radykalnie tak samo w zimie jak i w każdej porze roku.—M. Goldrath lekarz i praktykujący akuszer. Ulica Twarda w domu Wgo Lewenberga, Nr 1087 nowy 5. Przyjmuje chorych z rana do 10tej, po południu od 2 do 5.

3—6 —9483—(15151)

— *Choroby sekretne* u mężczyzn i kobiet, leczę prędko i radykalnie, Lekarz od 30tu lat praktykujący. Przyjmuje chorych od godziny 8ej do 10tej rano i od 3ej do 5ej wieczorem. Z innemi chorobami pacjentów i dzieci przyjmuje w godzinach wieczornych. Biednym udziela pomocy darmo. — Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej w domu Sejdlera Nr 1372 (nowy 67).

J. Bagiński. (1—3) —9892—(4583)

— Choroby syfilityczne i gardlane leczę specjalnie Doktor Kohn, ulica Królewska Nr 1062, (39 nowy), na parterze w oficynie lewej. Chorych przyjmuje od 8-jej do 10-jej rano i od 3-jej do 6-jej po południu.

(2—0) —9663—(15,476)

— Kalendarz ścienny Chromolitograficzny na rok 1870 M. Fajansa, znajduje się we wszystkich księgarniach i składach główniejszych

(6—6) —9579—

— Opuścił prasę kalendarz Muchy na rok 1870, cena kop. 30 i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie. Skład główny w księgarni Józefa Kaufmana Krakowskie-Przedmieście Nr 442.

—9926—

— Dawno wyczerpana edycja powszechnie znanego i ulubionego Baletu „Wesele w Ojcowie,” z orkiestry przełożonego na fortepian przez Romualda Zientarskiego, wyszła na widok publiczny w Warszawie, nakładem J. Müllera, a w obecnym czasie zbliżającej się gwiazdki może być stosownym podarkiem dla osób muzycznych.

(1—1) —9924—

— *Chińskie* z kości słoniowej szachy, koszyk i szkatułka, przywiezione z Szang-Haju, misternej roboty są do sprzedania i można je obejrzeć na wystawie w magazynie p. Wernitza w przechodnim domu Rezlera na Krakowskim-Przedmieściu.

(1—3) —9919—(15)

— Kilka dni temu, jedno z pism periodycznych, nadmieniło o wyjściu nowego czasopisma niemieckiego, pod tyt: „Aus allen Welttheilen”, zalecając je jako szczególnie dobrze redagowane i każdemu przyjemną i pożyteczną lekturę stanowić mogące.

Te słów kilka zwróciło uwagę czytającej publiczności, nie wyjaśniając jej jednak dostatecznie, co do treści i zadania czasopisma tego.

Otóż czyniąc temu zadosyć, dodajemy, że „Aus allen Welttheilen”, jest to Tygodnik kółkom rodzinnym poświęcony, a mający na celu obznajmienie czytelników

swoich z krajami odległymi, odkryciami w dziedzinie geografii; ilustrowane pięknie, pisane stylem gładkim, przystępnym, łączącym przyjemność z pożytkiem także równie starszych jak i młodzież, zająć jest w stanie.

Wprawdzie kilka już pism podobnych, a raczej przedmiot ten traktujących istnieje; są one jednak albo czysto naukowej treści, albo niestety zbyt drogie, ażeby w każdej rodzinie czytane być mogły, kiedy pismo to przeciwnie, tak do pojęcia jak i możliwości każdego bez wyjątku jest zastosowane.

Abonament całoroczny Tygodnika tego nieustępującego swojemu wydaniem, najzobowiązującym edycjom czasopismów niemieckich, wynosi tylko rs. 3 kop. 25; co oprócz innych jego przymiotów na niezmiernie upowszechnienie jego za granicą nieskończenie wpłynęło.

Pierwsze numery „Aus allen Welttheilen”, otrzymała już księgarnia i skład nut muzycznych,

Ferdynanda Hössicka,

przy ulicy Senatorskiej, Nro 496, która prenumeratę na takowe przyjmuje. (4—4) —9070—

PRZYSIĘGŁY ADWOKAT SĄDU PETERSBURGSKIEGO
OKRĘGU,

JÓZEF KUNIEWICZ,

mieszkający stale w St. Petersburgu (Newski 55), ma honor zawiadomić klientów, chcących osobiście pomówić o swoich interesach, że w czasie swojego pobytu w Warszawie (od 19 Grudnia do 6 Stycznia v. st.) będzie przyjmował klientów codziennie od 11 do 12 dnia, w Europejskim Hotelu. (2—6)—9855—(15,639)

DONIESIENIA.

Drugi Wielki Transport

KOSZUL MĘSKICH I DAMSKICH,

z BARDŻO CIENKIEJ WEBY.

Gorsy są elegancko i pracowicie wykończone, po Rs. 1—90. Cena dla każdej klasy przystępna, gdyż męskie tylko po Rs. 2 Kop. 50; damskie zaś po Rs. 2 Kop. 70, jak o tem przekonać się można. Transport nadszedł z Wiednia do

Perfumerji. Ulica Senatorska, Nr 460.

(2—3) —9766—(9175)

PIEKARNIA

W. THIEL,

przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 12.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż jak lat poprzednich tak i w roku bieżącym, przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, wypiekane będą w Piekarni mojej, **STRUCLE Maślane i Montowe**, w najlepszym gatunku. Obstalunki przyjmowane będą do dnia 23go b. m. (3—3) —9755—(15479) **W. Thiel.**

MAGAZYN

Wyrobów Kaukaskich i Perskich,

Jedwabnych Materji i Atlasów,

gładkich w pasy i kraty; **Kanausy, Termolamy, Fulary, Sukna**, w rozmaitych kolorach; **Serwety, Kroje** na Trzewiki, Pantofle i Buciki; **Damskie Paltoćki** złotem i jedwabiami haftowane. Znaczny wybór **Baszłyków** haftowanych i gładkich; **Wyroby srebrne**: Spinki, Kolczyki, Broszki, Glony; **Fajki, Cygar-nice, Siodła** w srebro oprawne, **Szafaroki i Dywa-ny** Perskie. — Ulica Królewska, dom Bayera.

(5—5)

—9622—(15152)

WAŻNA NOWOŚĆ!

Papierosy bez papieru, z Fabryki Teofilidy.

pokryte tureckim liściem zamiast papieru, własnego wynalazku, można dostać po Składach i Dystrybucjach tak w Warszawie jak i na prowincji po różnych cenach od 1 do rs. 3 za 100 sztuk. Amatorom dobrych Papierosów i drogich Cygar, polecają się szczególnie Liścianki lit. A, po rs. 3 sto sztuk, łączące w sobie wszelkie dobre przymioty tak Cygar jak i Papierosów.—Fabryka poleca się z Cygarami dobrymi i odleżałymi następującymi.

MILLEFLEURS po rs. 4 sto sztuk.

REGALJA po rs. 3 sto sztuk,

PREZENTOWE po rs. 3 za sto sztuk

BOUQUET LONDRES po rs. 3 sto sztuk.

(4—6) —9,389—(14,978)

Do niewielkiej posesji potrzebny jest Rządca z Kaucją.

Wiadomość u Wgo Prusiewicza, w Biurze Zarządu Poczto-
wego, od 9ej do sej, lub na miejscu, Nr 49 (1190c) przy
ulicy Pańskiej, naprzeciwko Ochrony.

(1—3)

—9920—(15678)

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

TYLKO DO NOWEGO ROKU.

W domu Wgo Grabowskiego, przy ulicy Mio-
dowej, naprzeciw filarów, pod Nr 495, w Skle-
pie dawniej Wgo Grabowskiego, z powodu zmia-
ny okoliczności,

odbywa się rzeczywista Wyprzedaż
różnych Towarów, jako to: PŁOTNA z różnych
fabryk, BIELIZNY męskiej i damskiej, oraz sto-
lowej, PO CENACH DALEKO NIŻEJ
KOSZTU.

(3—3)

—9660—(9647)

CZEKOLADA „Balle“ z Petersburga, w różnych
gatunkach; **DAKTYLE Marokańskie** w pudełkach i
na funty; **Owoce Marsylijskie** (Fruits glacés) w pudełkach
i Biscuits Angielskie „**Albert Biscuit**“ otrzymał Handel
Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet**, w Gmachu
Teatralnym.

(3—5)

—9742—(15472)

Fabryka Cukrów i Karmelków

J. JANOWSKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej. Nr 457, dom narożny W-go Łysa-
kowskiego, wprost kolumny Zygmunta, poleca się ze świet-
nym wyborem Cukrów deserowych funt kop. 60, 50 i 40,
Karmelków w różnych gatunkach funt kop. 45, 37½ i 30,
Cukierki ozdobne do strojenia choinek.

(6—6)

—9,296—(14,901)

Ostrygi Ostendzkie



codziennie świeże, otrzymuje Skład Win, De-
likatesów i Towarów Kolonialnych, **Sowiń-
skiego i Szulca**, (dawniej E. Koelichena
(8—16) —9616—(14073)



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie, co-
dziennie otrzymuje świeże Handel Win i Deli-
katesów **Aleksandra Bocquet**, w Gma-
chu Teatralnym.— Tenże Handel otrzymał świe-
że **Ananasy**. (5—0) —9741—(14259)



Świeży transport
O S T R Y G
Ostendzkich i Holsztyńskich,
otrzymał Skład Win i Delikatesów,
Antonię Stepkowskiego.
(76—0) —6990—(11593)

Stowarzyszenie Spożywcze „MERKURY”

sprzedaje w swych sklepach: **Maki** rozmaitych gatunków;
Bakalie na nadchodzące Święta; **Silwki i Gruszki**
suszone; **Drożdże** Zagraniczne suche, prassowane, funt
po Kop. 30 i 35. Posiada także **Kalendarze** PP: Ungra
i Jaworskiego, po Rs. 1, po Kop. 50 i 15.
(3—3) —9671—(14566)

Obniżenie cen UBIORÓW Męzkich
w Magazynie Kapca **A. Winnickiego**, przy ul. Długiej Nr 25.
(Czerwone znaki boczne).

Z powodu wprowadzenia w użycie **Formy mechanicznej**,
zamieniającej obecny sposób brania miary na dokładniejszy
i gustowniejszy dla każdej figury choćby ułomnej, z znaczną
oszczędnością materiału, okazało się możebnem **obniżenie**
cen. (9—0) —9267—(12797)

TEATR WIELKI.

Dziś: **VIOLETTA.**

Jutro: **ADRYJANNA LECOUVREUR.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 9 (21) grudnia 1869 r.

Monety i Papiery.		Żądano		Płacono	
		Ruble i kop.		ar.	
Pół imperjały Ros. rs.	— k. — rs. 6 k. 66	—	—	—	—
Dukaty Hollend. rs.	— k. — rs. 3 k. 75	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs., (prócz kup):		93	44	93	2
Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100		92	77	92	35
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100		100	25	—	—
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemińskiego		75	78	75	45
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .		—	—	—	—
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860		157	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem: z r. 1864		152	—	—	—
z r. 1866		70	—	—	—
Akcje Drogi żel. War. Wied: za sztukę		70	50	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej,		—	—	—	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żelaz:		—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Terespol:		105	—	104	50
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz:		—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.		—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 kop. 97½.

Od Likwidacyjnych rs. — kop. 22½

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 119 kop: 55 rs. 119 kop. 40

Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 19½ rs. 8 kop. 17½

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k. 65 rs. 97 k. 50

Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 80 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 20 grudnia:
płacono: Za korzec pszenicy odrs: 5 kop. 47½ do rs: 6 kop;
90; żyta odrs: 3 kop. 75 do rs: 3 kop. 82½, jęczmienia 4ro.
i dwu rzędowego, odrs: 3 kop. — do rs: 3 kop. 30; Owsa
od rs: 2 kop. — do rs: 2 kop. 10 Kartofli odrs: — kop. 75
do rs: — kop: 90.

Okowity płacono: dnia 20 grudnia za wiadro odrs: 3
kop: 74½, do rs: 3 kop 79½; za garniec odrs: 1 kop. 92
do rs: 1 kop. 23½.

TYGODNIK MÓD

i nowości dotyczących gospodarstwa domowego,

PISMO ILLUSTROWANE DLA KOBIET.

wychodzi co tydzień w formie dużego arkusza, z dodatkiem półarkuszowym, obejmującym do 40 drzeworytów, przedstawiających ubrania dla kobiet i różne roboty ręczne. Na osobnych zaś planszach także dodawanych, znajdują się desenie do haftu i kroje na różne ubrania. — W części literackiej, umieszcza wyborowe powieści tak oryginalne jak tłumaczone, rozprawy naukowe, prelekcje publiczne, dramata, komedje, podróże, korespondencje: z Paryża, Wiednia, Berlina i t. d., przeglądy krytyczne, literackie i artystyczne, pogadanki tygodniowe, poezje, rozmaiteści i t. p. — Oprócz sprawozdań o ubiorach z Paryża i Warszawy dopełnianych, dawane są przepisy kuchenne i wiadomości dotyczące gospodarstwa domowego. — Dla prenumeratorów za małym wynagrodzeniem załatwiane są sprawunki wszelkiego rodzaju. Prenumerata w Warszawie kwartalnie wynosi rs. 1 kop. 80. — W Cesarstwie i Królestwie przez pocztę kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10 (Drobna moneta może być markami pocztowymi przesłaną). — Pieniądze przesyłają się pod adresem do J. K. Gregorowicza w Warszawie, ulica Żabia Nr 956.

Redaktor i Wydawca **J. K. Gregorowicz.**

PRZYJACIEL DZIECI

PISMO TYGODNIOWE Z RYCINAMI I DODATKIEM.

Prenumerata wynosi w Warszawie: kwartalnie rs. 1 kop. 35. Na prowincji w urzędach pocztowych i w Redakcji rocznie rs. 7, półrocznie rs. 3 kop. 50, kwartalnie rs. 1 kop. 75.

Pieniądze przesyłają się pod adresem Redaktora Wydawcy J. K. Gregorowicza, w Warszawie, ulica Żabia Nr 956.



Kompletów Przyjaciela Dzieci od początku wychodzenia to jest od 1861 r. do 1869 dostać można po rs. 4 kop. 20 za egzemplarz roczny — broszurowany; a rs. 5 za takiż w płótno oprawny z wyciskami. Komplet trzech kwartałów z r. 1867 i 1868 sprzedają się po cenie niższej z rs. 3 kop. 15, na rs. 2.

(3—3)

—9,639—

OBRZAZ

BIBLIOGRAFICZNO-LITERACKI

za rok 1868,

przez Kl. W...

373 str. druku. Cena kop. 60. Nakład Księgarni

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika.

(3—3)

—9423—

Wykaz (Katalog) Książek Polskich, Nr 3,

wydanych w latach 1868 i 69,

a znajdujących się w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy,

(naprzeciw Posągu Kopernika),

obejmujący 16 stronnic po 2 szpalty wielkiego formatu, udziela się Amatorom Książek bezpłatnie, a na Prowincję na żądanie franco przesyła.

(3—3)

—9107—

Nakładem **Józefa Zawadzkiego** w Wilnie wychodzi dzieło pod tytułem:

LISTY Z KRAKOWA

NAPISAŁ

JÓZEF KREMER

Professor Uniwersytetu w Krakowie.

Wydanie trzecie niezmiennione.

Obecnie wyszedł tom I, tom II i III-ci drukują się i wkrótce opuszczą prasę. Cena egzemplarza **rs. 5 kop. 40.**

Znakomite nazwisko autora i rozejście się w krótkim czasie dwóch poprzednich edycji, dostatecznie przemawia za wartością dzieła. — W Warszawie Skład główny w Księgarni i Składzie Nut Muzycznych **Michała Glücksberga**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu W. Grodzickiego Nr 7 (411), oraz sprzedaje się we wszystkich innych księgarniach; na prowincji: u J. Arcta w Lublinie, H. Hurtiga i J. Mittwocha w Kaliszu, L. Mozdzeńskiego i Goldhaara w Kielcach, Kempnera w Płocku, Kohna w Częstochowie i Petrokowie, Libermana w Radomiu, Schoenfelda w Łomży.

(3—3)

—9,459—

NADZWYCZAJNE ZNIŻENIE CENY!

SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO.

O B E J M U J ą C Y:

oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków polskiemu przyswojonych; nomenklatury tak dawne, jak też nowo w użycie wprowadzone różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemioł; nazwania monet, miar i wag główniejszych krajów i prowincji; mitologję plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskich nieforemnych z ich odmianą;

do podręcznego użytku wypracowany

przez **A. Zdanowicza, M. B. Szyszkę, J. Filipowicza, W. Tomaszewicza, F. Czeplińskiego i W. Korotyńskiego.**

Tom wielki na 2-ie części podzielony, w formacie wielkiej ósemki, 144 arkuszy (2294 stronice po 2-ie szpalty), najdrobniejszym pismem, wyrównujący objętością treści 500 arkuszom zwyczajnego druku.

Założeniem Autorów Słownika było, przedstawić ogółowi książkę **przystępną dla wszystkich warstw społeczeństwa**, a pragnących poznać się z mową ojczystą lub ją zgłębić; miano oraz na uwadze wyczerpnąć wszystkie skarby języka po nasze czasy i ułatwić czytającym jakiegokolwiek książki polskie zrozumienie nieznanym im lub niejasnym i pojedynczym wyrażeniom, tak w mowie jako i w piśmie; zgoda, uczyniono Słownik książką **pożyteczną i niezbędną**. Pomimo to, przedsięwzięcie nie doznało przyjęcia na jakie zasługiwało, a wydawca poświęciwszy 6 lat mozolnej pracy i wyłożywszy kapitał przeszło 13,000 rsr. wynoszący, kosztów swoich drogą prenumeryaty nie pokrył. Przyczyny niepowodzenia może w tem szukać należy, że Słownik poszytami ogłaszany, nie przedstawiał dosyć rękojmi dojścia do końca lub, że cena na pozór zdawać się mogła za wysoką, chociaż stosunkowo do innych książek obliczona, należy do najniższych. Teraz, gdy **dzieło w zupełności ukończone**, wydawca zwraca uwagę Ogółu na pożyteczną Autorów pracę, a pragnąc z jednej strony Słownik jak najbardziej rozpowszechnić, z drugiej kosztu swoje pokryć, wyrzeka się przedtem spodziewanych korzyści za pracę i wyłożony kapitał, a dąży tylko do uchronienia się od straty, usuwając wszelką wątpliwość nawet co do ceny, którą z dotychczasowej.

RS. 12 ZNIŻA O POŁOWĘ t. j. NA RSR. 6. Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ RSR. 7.

MAURYCY ORGELBRAND, Księgarz.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw Kopernika.

(5—6)

—8244—

Na Gwiazdkę.

Księgarnia **Gustawa Sennewalda**, przy ulicy Miodowej Nr 481 (4), *przygotowała na nadchodzącą Gwiazdkę: wielki wybór książek na podarki dla młodzieży, jako też dla dorosłych osób, w językach: polskim, francuzkim, niemieckim, i angielskim; Książek do nabożeństwa w pięknych oprawach jako to: w chagrín gładki, w chagrín z okuciem; w aksamit, w perłową konchę, w słońową kość, w szyldkret i czarny róg* od rs. 1 kop. 50 do rs. 20. Z własnych nakładów poleca następujące dzieła:

Ciekawe powiastki dla dzieci przez autorkę „Wesołych Powiastek“, z obrazkami, kartonowane rs. 1.

Powieści dla młodzieży naśladowane z angielskiego z drzeworytami, przez S. z *Żochowskich Duchińską*, kartonowane rs. 1 kop. 20.

Nowe powieści dla dojrzałszej młodzieży z drzeworytami przez S. z *Żochowskich Duchińską*, kartonowane rs. 1.

Wesołe powiastki dla dzieci, przez A. S., oryginalnie po polsku napisane, wydanie III z rycinami, kartonowane rs. 1.

Kolenda dla Juleczka, Leopolda i Ludki, powiastki, opowiadania i rozmowy, ułożone z natury lub naśladowania, z rycinami, kartonowane, rs. 1.

Głos miłosierdzia do dzieci, przez ks. Mullois, tłumaczone z francuzkiego, z rycinami, kartonowane, k. 60.

Zabawy umysłowe dla młodego wieku, ozdobione drze-

worytami, w oprawie w angielskie płótno rs. 3, bez oprawy, rs. 2.

Zabawa historyczna z dziejów Polskich, w sposobie loterii ułożona, in 18-o w futorialiku k. 45.

(3—3)

—6385—

Na Gwiazdkę.

poleca jako piękny podarek

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH

FERDYNANDA HÖSICK

przy ulicy Senatorskiej Nr 496 wprost pał. Prymas. następujące:

Tanie wydanie książek francuzkich, w ozdobnych oprawach;

Barthelemy. Voyage du jeune Anacharsis en Grèce

3 vol. rs. 1 kop. 80.

Boileau. Oeuvres complètes . . . 2 vol. „ 1 „ 30.

Bossuet. 5 vol. „ 3 „

Corneille. P. Chefs-d'oeuvre . . . 1 vol. „ — „ 65.

Homère. Les beautés 1 vol. „ — „ 65.

Molière. Oeuvres complètes . . . 3 vol. „ 1 „ 80.

Montaigne. M. de Essais 2 vol. „ 1 „ 30.

Montesquieu. Oeuvres complètes. 3 vol. „ 1 „ 80.

Pascal-Blaise. Oeuvres complètes. 3 vol. „ 1 „ 80.

Racine. Oeuvres complètes. . . . 3 vol. „ 2 „

Shakspeare. Chef d'oeuvre. . . . 3 vol. „ 1 „ 80.

Przytem poleca bogaty swój wybór *książek tanich niemieckich w ozdobnych oprawach.*

(2—2)

—8368—

Jana Jaworskiego KALENDARZ ILLUSTROWANY

na rok zwyczajny

1870.

80 drzeworytów w tekście.

wyszedł z druku i zawiera prace następujących autorów: Bałucki Michał, Cengler Faustyn, Dejke Karol, Dr Dobieszewski Zygmunt, Gumowski Franciszek, Krotynski Wincenty, Kramsztyk Stanisław, Ks. Kropiński Franciszek, Leja Emilia, Makowiecki Aleksander, Mieczysław Adam, Dr Nawrocki Feliks, Niewiadomski Wincenty, Paprocki Lucjan, Pietraszek Jan, Podwysocki Klemens, Prusowski Jan, Przyborowski Walery, Dr Przysański Aleksander, J. B. Rogiński, Skimborowicz Hipolit, Sobolowski Romuald, Sulniński Filip, Tegazzo Franciszek, Wiślicki Adam, Wiślicki Władysław, Wojciechowski Józef i Wyrzykowski Wiktor.

Kalendarz ten rozpada się na następujące części:

1. Kościelna i Astronomiczna.
2. Rzeczy bieżące.
3. Literacka.
4. Informacyjno-Statystyczna.

Kierunek ogólny redakcyjny nad wydawnictwem, rok szósty istnieniem, powierzony został Redaktorowi „Gazety Rolniczej”, —częścią artystyczną kierował Franciszek Tegazzo, a dział Informacyjno-Statystyczny opracował Aleksander Makowiecki.

Kalendarz ten drukowany na pięknym welinowym papierze, zawiera trzydziście arkuszy ścisłego ale wyraźnego druku, obok ogłoszeń prywatnych, które dane są dodatkowo bez zmniejszenia dotychczasowej objętości Kalendarza, we wszystkich jego częściach składowych.

Cena Rubel jeden.

Skład główny u wydawcy w Drukarni Jaworskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 415, w oficynie Pałacu Stanisława Hr. Potockiego. Dostać można w Warszawie i na prowincji w celniejszych Księgarniach, oraz Składach Materiałów Piśmiennych i Rysunkowych.

(6—8)

—9,294

P A R J A,

Opera

STANISŁAWA MONIUSZKI.

Z powyższej opery wyszły w tych dniach nakładem

GEBETHNERA i WOLFFA:

Uwertura na fortepjan na 4-ry ręce, Rs. 1 Kop. 5.

Chór Braminów, ułożony na fortepjan przez Emanuela Kanię. Kop. 75.

Wkrótce ukazać się z teje opery:

Celniejsze Arje do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu.

Wyjutki na fortepjan na 2-ę i 4-ry ręce; oraz:

Fantazja z ulubionych motywów, układu na fortepjan Emanuela Kanię. (2—3) —9765—

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w tych dniach opuściło prasę dziełko dotyczące się Dziejów Polski, pod tytułem:

„Historja zdarzeń i wypadków Królowej Marii Leszczyńskiej,”

Zony Ludwika XVgo.

Cena Kop. 20.

Posiadam także zupełny komplet „Biblioteki Warszawskiej,” od 1841 do 1864 włącznie, za Rs. 60. Pierwsze 10 lat są już oprawione w jednolitą okładkę.

M. Zalsztein, ulica Nowowiniarska, Nr 5, naprzeciw filarów. (3—3) —9484—

Na Gwiazdkę.

Nowe nakłady Księgarni, składu Nut i Ekspedycji pism periodycznych **Maurycyego Orgelbranda** w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika.

Aniołowie dobroci.

Ośm powiastek dla grzecznych dzieci, z 5 kolorowanymi obrazkami, okładką chromolitografowaną, w oprawie kartonowanej. Cena 67½ kop.

Splotek powieści

dla dzieci od 5 do 8 lat. Z 5 kolorowanymi obrazkami, okładką chromolitografowaną, w oprawie kartonowanej. Cena 67½ kop.

Siedm uciech w obrazkach.

Książeczka obrazkowa z wierszykami dla małych dzieci, z okładką kolorowaną, w oprawie kartonowanej. Cena 30 kop.

Bawmy się w żołnierzy.

Książeczka obrazkowa, z wierszykami dla małych dzieci, z okładką kolorowaną, w oprawie kartonowanej. Cena 30 kop.

Przygody lalki,

czyli historja o Wirwidusze. Ozdobione 12 stalorytami kolorowanymi i 14 drzeworytami; okładka chromolitografowana, oprawa kartonowana. Cena rs. 1 k. 20.

Wszystkie wymienione książki drukowane za granicą, przy zajmującej treści odpowiedniej założeniu, odznaczają się starannością i ozdobnością wydania, wyróżniającami je od wielu innych książek dotychczas wydanych. O jednej z nich „Przygody lalki” tytuł noszącej, bez zaprzeczenia twierdzić można, że podobnie pięknej książki, literatura polska jeszcze nie posiadała.

(4—10)

—9763—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) 1869/70 r. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na jednoroczną to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. dostawę na potrzebę Magistratu Miasta Warszawy wszelkich materiałów i sprzętów do froterowania posadzek i podług, tudzież do utrzymywania czystości wewnątrz i zewnątrz domów pod jego zarządem zostających od cen wykazem sprzętów i materiałów objętych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowane deklaracje, na piśmie podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen wykazem objętych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości Rs. 52, i na koszt ogłoszenia Rs 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1870 t. j. od dnia 1 (13) 1870 r., do tegoż dnia i miesiąca 1871 na potrzebę Magistratu Miasta Warszawy wszelkich materiałów i sprzętów do froterowania posadzek i podług tudzież do utrzymania czystości wewnątrz i zewnątrz domów pod Jego zarządem zostających i odstępuję od cen wykazem objętych procent

tów NN, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości Rs. 52, i na koszt ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jenerałnego Sztabu, Jenerał Major **Witkowski.**

Naczelnik Kancelarii, **Zdzitowiecki.**

(1—3)

—9865—(D. W.)

OGŁOSZENIE.

W magazynach Warszawskiej Intendenty w Warszawie, w d. 26 14 Stycznia 1870 r. odbędzie się publiczna Licytacja na sprzedaż różnego rodzaju zużytych przedmiotów, a mianowicie: skurczanych, sukiennych, płóciennych i żelaznych, zaczynając od cen, naznaczonych przez przysięgłych taksatorów na mocy par. od 2187 do 2217, 2-jej części X Tomu, Zbiorów Cywilnych Praw.—Licytacja zacznie się o godzinie 12 w południe, w dniu wskazanym i jeżeli z powodu znacznej ilości przedmiotów, ukończoną w jednym dniu nie będzie, w takim razie, przedłuży się przez dnie następne, aż do zupełnej onych wyprzedarzy.

Przy wyprzedarzy, będą ściśle dopełnione prawidła, wskazane w wyżej wzmiankowanych Pr. Każdy nabywca, obowiązany natychmiast opłacić za rzecz kupioną, najmniej 20%, z zaliczowanej summy, a pozostałą do wypłaty ilość, wnieść nie później, jak nazajutrz, po skończonej licytacji; w razie niedopełnienia tego warunku zaliczone na zadatek 20%, zostaną na korzyść Skarbu, a nabywca, utraci prawo odebrania kupionych przedmiotów.—Kupione przedmioty, wydają się nabywcom bezzwłocznie, po wniesieniu przez nich pieniędzy.

Wszystkie, naznaczone do przedania przedmioty, mogą być na rządzanie, oglądane w magazynach Intendenty, w dniu licytacji od godziny 9 rano stosownie do Pr. 2199. 2-jej Części X. Tomu, Zbioru Cywilnych praw.—Oprócz tego, dozwala się, mającym chęć poznać bliższych wiadomości i poprzedniego obejrzenia naznaczonych do przedania przedmiotów, udawać się codziennie, w tym interesie, do Urzędników, zawiadujących Magazynami Intendenty w Warszawie: Rady Dworu Żwanowa i Majora Arbuzowa, oraz wykazy przedmiotów, przeznaczonych na sprzedaż, czytać w Zarządzie Warszawskiej intendenty, w godzinach urzędowych posiedzeń.

Po opłaceniu przez nabywców całej należności, za zakupione przedmioty, takowe uważane już będą za ich własność, i mają być niezwłocznie, z Magazynów Intendenty wywiezione, własnym ich kosztem, (pódpisano) Okręgowy Intendent Jenerał-Major **Chomentowski.**

(1—3)

—9795—(Dz. War.)

OBWIESZCZENIE. Wójt Gminy Rudzienko w Powiecie Radymińskim.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 (28) Grudnia, r. b., o godzinie 1szej po południu, w Urzędzie Gminnym, odbywać się będzie publiczna licytacja in minus, na wybudowanie Domu gminnego drewnianego lub murowanego, stosownie do życzenia licytantów. Licytacja zacznie się od summy Rs. 2,000. Plan, anszlag, oraz warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Biurze Powiatu Radymińskiego, w mieście Radyminie, lub w Urzędzie Wójta Gminy Rudzienko, we wsi Dobrze, odległej od stacji Łochów wiorst 21, od m. Minska wiorst 18, a od m. Stanisławowa 10.

Nadmienia się przytem, że materiały do budowy potrzebne, jako to: kamienie, cegła i drzewo, znajdują się w obfitości w gminie. (3—3) —9587—(D. W.)

O S O B A

do udzielania Nauk początkowych Dzieciom, życzy sobie miejsca. Ulica Bednarska, Nr 2677, mieszkania Nr 12.—

Tamże jest **OSOBA** uzdatniona do Krawiecczyny.

(3—3)

—9793—(15549)

FABRYKA

WYROBÓW CUKROWYCH,

Dragé Desserowe, Roks. Drops Landrins, Karmelki Figury, Konserwy, Dragantowe Pestylki i Czekoladowe wyroby.

LUDWIKA KUBE,

przy ulicy Elektralnej Nr 794, wprost ulicy Orlej.

Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że na nadchodzące święta Bożego Narodzenia, przysposobiła zapas rozmaitych w smaku i gustownych wyrobów z Cukru, szczególnie do ustrojenia Choinek, Figury i okazałe Gruppy Cukrów desserowych, t. j. Pomadowych, Fondant cristalisé, likworowych w różnych smakach, Marcypanowych i Konserwowych, przeszło do dwudziestu gatunków Cukrów Dragé, w różnych likworowych smakach, Karmelków; Desserowa Czekolada w najdelikatniejszych przyprawach, Pralinów. Wszystkie te wyroby powyższa Fabryka sprzedaje po cenie fabrycznej, a dla handlujących i Cukierników kupując większe partje, udziela odpowiedni rabat.

(2—3—

—9819—(15560)

Ponieważ doszła mi wiadomość, że dominium **Miłosna**, w powiecie Warszawskim położone, wydzierżawiła polowanie na swem terytorjum, a że lasy moje „Zielona i Szkopówka,” dotykają granic wyżej wymienionych dóbr; przeto uważam za stosowne ogłosić dla wiadomości osób interessowanych, iż pod żadnym pozorem nie dozwalam myśliwym przechodzić mych granic bądź to z tytułu sąsiedztwa. Niestosujący się do tegoż ogłoszenia, pociągany będzie do sądowej odpowiedzialności, a służba leśna ma wydane polecenie do odbierania broni i przytrzymania psów gończych.

(3—3)

—9735—(15,415)

DROŻDŻE SUCHE,

z Fabryki **Ad. Ig. Mautnera i Syna**, w Wiedniu

znane powszechnie jako najlepsze, nadchodzą codziennie do Składu mego przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, w domu Wgo Bujno, pod Nr 497, na 1szem piętrze od frontu. Wejście od ulicy Senatorskiej, wprost bramy domu przechodniego dawniej Rózlara, z nadmienieniem, iż Drożdży tych PP. Gospodynie do pieczenia ciast, oraz PP. Obywatele do gorzelni, potrzebują brać znacznie mniej, niż wielu innych, polecających się głównie taniością, gdyż kilka groszy tym sposobem zaoszczędzonych mogą drogę kosztować na stracie użytych do pieczenia materiałów. **L. LIEBERT.**

(7—8)

—9551—(15207)

Fabryka i Magazyn wyrobów Jubilerskich **Kostantego Ostrochulskiego,**

Egzystująca pod Nr 410, w pałacu Hrabów Krasieńskich, na Krakow.-Przedm. Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że po powrocie z zagranicy zaopatrzył swój Magazyn w najświeższe nowości Jubilerskie, i takowe sprzedaje po cenach najumiarkowańszych; przyjmuje wszelkie obstalunki reperacje, oraz kupuje brylanty, złoto i srebro stare płacąc gotówką po najwyższych cenach. Spodziewam się, że Szanowna Publiczność zwróci swą uwagę, na powyższe podanie. **K. OSTROCHULSKI. Jubiler.**

(3—6)—9747—

(15510)

FABRYKA PIERNIKÓW

ALBERTA EHESTAEDTA

przy ulicy Żabiej, w domu W-go Grossera,

od lat 25 istniejąca w tem samym miejscu i ze swych wyrobów znana, o dobroć których właściciel zawsze się sta-
ra, przy nadchodzących świętach, ma honor polecić się wzełdom Sz. Publiczności znacznym zapasem rozmaitych
PIERNIKÓW. Zarazem z powodu zachodzących pomyłek co do nabywanych pierników, w innym składzie na
tejże ulicy istniejącym, uprzejmie uprasza osoby na prowincji zamieszkałe, i w ogólności łaskawą dla niej publicz-
ność, o **szczególne** zwrócenie uwagi na adres wyżej wymieniony i na znak umieszczony nad sklepem, na któ-
rym firma powyższa jest wypisana, gdyż tylko za wyroby z tej fabryki pochodzące, właściciel odpowiadać może.

—9,231—(15,031)

(3—3)



OSOBA, mająca jedną tylko córkę, na-
der troskliwie chowaną, posiadającą już
w pewnym stopniu muzykę i języki, pragnie
przy dalszem jej kształceniu, wiaść do domu Panienkę, któ-
ra wspólnym kosztem mogłaby pobierać nauki i talenty, za-
pewniając przytem troskliwość i opiekę macierzyńską. —
Tamże potrzebna jest **FRANCUZKA**, z wyższem
wykształceniem, któraby za mieszkanie i stosowne wynagro-
dzenie, mogła od godziny 4ej po południu, udzielać nauk i
konwersacji. — Wiadomość u Właścicielki domu Nr 1222,
przy rogu ulicy Twardej i Pańskiej, gdzie Wodociąg.

(2—2)

—9636—(15050)



Od Wielkiej-Nowej, lub Sgo Jana 1870 r.,
potrzebnym jest do wynajęcia oddzielny

DOM lub PAŁACYK,

złożony z 20-stu Pokojów.

Bliższa wiadomość przy ulicy Nowo-Sena-
torskiej, Nr 634b, na 3-ciem piętrze od frontu, w godzinach
pomiedzy 4-tą a 6-tą po południu, lub przed 9-tą zrana.

(3—4)

—9699—(14890)

BIURO UMIESZCZEN

Guwernerów, Guwernantek i Bon,

PANI ZALEWSKIEJ,

W PARYŻU

rue Drochant 11 Batignolles,

zajmuje się dostarczaniem **Guwernerów Guwer-
nantek i Bon** narodowości polskiej, francuskiej i an-
gielskiej. Listy przyjmują się franco.

(5—6)

—9013—14576—

NEWRALGIE i wszelkie cierpienia nerwo-

we ustępują w jednej chwili po uży-
ciu pigulek **anti-newralgicznych** Doktora **CRO-
NIER**. Skład w Paryżu w Aptoce P. Levasseur, rue de
la Monnaie, 19; w Warszawie w składach materiałów apte-
cznych PP. Ferd: Aug: Gallego i Ludwika Spiessa.

(27—52)

—4619—(7821)



SKŁAD FABRYCZNY WYROBÓW KAROLA MINTER'A POD FIRMA



LEOPOLDA KNOLL'A

przy ulicy Czystej, Nr 638 lit. B. w domu Bauerseinda.

Ma honor donieść, że na obecnie zbliżającą się Kolendę przygotował **WIELKI WYBÓR ZA-
BAWEK** dla dzieci, pomiędzy którymi jest wiele, które ułatwiają nauczanie czytać, tudzież naucza-
ją pierwszych działań arytmetyki, oraz początki jeografji. Zwraca skład uwagę na wyrabiane
SERWISY z METALU ANGIELSKIEGO, stołowe, do herbaty etc., bardzo ozdobne, niemniej ma
wielki wybór **GIER** dzieciennych i towarzyskich. Nareszcie poleca skład swój asortyment wyrobów,
jako to: Tace, Koszyki do ciast, Kandelabry ozdobne, brązowe, złożone i z kompozycji; kwiatarki
dzaju, Żyrandole, Świeczniki, Ekrytuary, Popielniczki, Lichtarze stołowe i do gry, w nowych fasonach,
żelazne w kilku wielkościach, Ekrytuary, Popielniczki, Lichtarze stołowe i do gry, w nowych fasonach,
w kolorach ciemnego brązu i miedzi antique; wreszcie tyle innych, a znanych Szanownej Publiczności
artykułów.

Velocipedy dla dzieci w różnych wielkościach.

(5—6)

—9,666—(18,377)

SKŁAD OWOCÓW Z GALICJI

FRANCISZKA

W R Ó B E L,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu
pod Nr 406/7, obok kościoła Ś-go Krzyża.

Na nadchodzące Święta.

Zaopatrzył Skład swój w **Bakalje** świeże, Śliwki i Gruszki suszone, Mak biały i niebieski, Miód lipiec i patoka, Orzechy wszelkie, owoce świeże Jabłka i Gruszki krajowe, Jabłka i Gruszki Tyrolskie i inne niższe gatunki zagraniczne i krajowe, **Winogrona** hiszpańskie Granaty, Daktyle, Rodzenki Malaga i inne do ciast, Marmolady, Cukry, Soki, Czekolady, Kasztany, Marony, Orzechy kokosowe, Wędliny, Sery krajowe i zagraniczne, **Minogi**, Łosoś, Sielawy zwyczajne, Augustowskie i nadzwyczajnej wielkości, ważące 3 funty jedna sztuka, Śledzie uliki, Matjasowe i holenderskie Sardynki, Sardele, Kapary, Śliwki, **Grzyby suszone**, Makarony, Octy, Oliwę Prowancą, Masło świeże i solone litewskie w najlepszym gatunku. Słowem to wszystko co może być potrzebne w każdym domu, a to po cenach tańszych jak w innych zakładach tego rodzaju.

Bryndza węgierska funt po kop. 30.

Powidła funt po kop. 9.

z dobarem których poleca się Szanownej Publiczności.

(3-5)

—9,792— (15,996)

PIWA:

BAWARSKIE,

Bielawskie i Żareckie,

i inne, oraz

P O R T E R

KRAJOWY,

znane ze swej dobroci,

sprzedają się w Gmachu Towarzystwa Dobroczynności,
od ulicy Bednarskiej.

Właściciel przypomina się Przświetnej Publiczności i prosi
o wczesne zamówienia na nadchodzące Święta.

(4-6)

—9697—(15460)

Potrzebny jest od Nowego Roku

M a g a z y n i e r

do znacznych Fabryk żelaznych, dokładnie z fachem tym
obeznany, z Kaucją. Wiadomość w Hotelu Rzymskim, Nr 18.

(3-3)

—9816—(15551)

WYPRZEDAŻ

PO CENACH

ZNACZNIE NIŻEJ KOSZTU

SKŁAD BIELIZNY I NOWOŚCI

MAURYCEGO REICHEL

przy ulicy Wierzbowej w gmachu Teatralnym,
przeznaczył na nadchodzącą Kolendę znaczny
assortyment różnych towarów, mogących służyć
za piękne i praktyczne, a tanie podarunki: miano-
wicie:

Różne wyroby z włóczki i wełny dla dam,
mężczyzn i dzieci, jako to: Kapturki, Krzyżow-
ki, Kamizelki, Pelerynki, Spódnice, Kaftaniki,
Szale, Baszłyki, Buciki, Rękawiczki, Lalki i t. p.
Bluzki i Czepeczki białe i ubrane wstążeczkami,
Garniturki (kołnierze z mankietami) Spodnice
białe, Halki, Krynoliny i Falbanki karbowane
i plisowane do spodnic. Biżuterja wszelka.

(3-3)

—9754—(12338)

Kolenda za rs: 1 kop. 50!!

Szkatułki ozdobne zawierające: Bruljon, 12 Kasetów
głusowanych w morę (jeden ozdobny) szczyrek o dwóch
ostrzach, papier listowy z cyfrą, Notes, ołówki, obsadkę,
piórućzek stałek, pudełeczko pieczętek, kalendarzyk, gumę,
za rs. 1 kop. 50.—Obok tego rozmaite Gry, Zamigłówki i
Książkiw składzie **L. Szyllera** Nowy Świat Nr 23, 3 dom
za ulicą Chmielną.

(3-3)

—9696—(15380)

ZAWIADOMIENIE
ŚWIĄTECZNE

Nadszedł znaczny transport Jablek za-
granicznych.

Tyrolskich bursztuwek.

Saskich sztetynow.

Kalwinków.

Marengów.

i innych gatunków, oraz

**Orzechów włoskich, tureckich,
laskowych, Śliwek węgierskich
i krajowych, Bakalji rozmaitej.**

i takowe sprzedają się po umiarkowanych
cenach na pudy i kopy.

L. FRENKEL.

(3-3) —9785—(15,545)

Ulica Graniczna. Nr 967.

Fabryka Cukrów. Nowy-Świat, Nr 1299/300 (Nowy Nr 40).

WIELKA WYSTAWA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA wszelkich wyrobów cukierniczych

Polecam się Szanownej Publiczności na nadchodzące święta z wyrobami cukiernicznymi, zapewniając, że wszelkim wymaganiom zadość uczynię jestem w możności. Szczególną zwracam uwagę na ciasta marcepanowe.

CENNIK

Cukierki na choinkę: od kop. 45 do 75 za funt.
Cukierki Paryżkie desserowe w 60 gatunkach od kop. 50 do 60 za funt.
Cukierki angielskie różne, od kop. 35 do 40 za funt.
Nuga albo **Marcepan** turecki, kop. 60 za funt.
Karmelki z konfiturami, kop. 45 za funt.
Karmelki różne szlazowe i słodowe, kop. 35 za funt.
Czekolada w różnych gatunkach, od kop. 30 do 75 za funt,
Różne soki od 60 do 75 kop. za kwartę.
Marcepan Królewski, kop. 60 za funt.

Kupującym w większych partjach odstępuję się 10% rabatu.
(5-6) —9,315--(14,949)

R. HAUSADOWSKI.

Fabryka Cukrów Nowy-Świat, Nr 1299/300 (nowy Nr 40).

Fabryka Cukrów, Nowy-Świat
Nr 1299/300 (nowy Nr 40)

Fabryka Cukrów, Nowy-Świat
Nr 1299/300 (nowy Nr 40)

SKŁAD PAPIERU I TOWARÓW GALANTERYJNYCH M. SZAFIR.

ulica Freta, Nr 280, naprzeciw kościoła Ś-go Jacka, otrzymał z zagranicy następujące towary:

Zabawki dziecinne, **Gry** towarzyskie, **Łami-główki**, oraz inne najrozmaitsze przedmioty pożyteczne i eleganckie, służące mogące na **podarunki** i na nadchodzącą **Gwiazkę**, **Ekryptuary** i różne przybory, do pisa-nia, **Portfeuille** i teki do **papierów**, **Szczyrki**, **Nożyczki**, **Reisceigi** i **Farby** w **pudełkach**, **Cy-garniczki** i **Fajeczki** piankowe, **Nesesy** męskie i damskie, **Szczotki** do włosów, zębów i paznokci, **Port-monety**, **Pugillaresy**, **Woreczki** damskie ręczne, **Worki** podróżne, **Ramki** i **Albumy** do fotografii, **Kolczyki**, **Broszki**, **Medaljoniki** do fotografii, **Grze-bienie**, **Klamry** do pasków damskich złożone, czarne stalowe etc.; **Spinki** do mankietów, **Spilki** do krawa-tów, **Łańcuszki** do zegarków, męskich i damskich. Jed-nem słowem, liczny wybór, dobrego gatunku, oraz różnaitość gustu powyższych towarów przy **najumiarkowańszej** cenie, stawia **SKŁAD** mój w możności zadowolenia wszelkich wymagań.

100 arkuszy papieru listowego i **50 kopert** francuskich z c=rami różnego kształtu, w pięknym pudełku, sprzedaje się po **kop. 40**, lepszego różnokolorowego **kop. 50** najlepszego w deseniach **kop. 60**.

100 biletów wizytowych, na papierze francuskim **en relief** **kop. 75**; **100 biletów litografowanych** **rs. 1**.
(4-4) —9395--(19067)

PILULES GOURMANDES PURGATIVES CAUVIN

W PARYŻU.

Jest to nieoceniony środek czyszczący i przeczyszczający **CZYSTO ROŚLINNY**, przyjemny i łatwy do zażycia, a niezawodny przeciw **ZATWARDZENIOM**, najpocząstszym **NEWRALGIOM**, **ŻÓLCI**, **FLEGMIE ŻOŁĄDKA**.

Pigulki **Covin'a** są niezawodną skutecznością przeciw **ZAPALE-NIOM KISZEK**, **ZAMULENIU ŻOŁĄDKA**, **MIGRENOM**, **ASTMIE**, **KATAROM**, **LISZAJOM**, **GOŚCÓWCI** i **PODAGRZE**.

Zalety tych pigulek, dają się streścić w paru wyrazach: **PRZYWRNA-CAJĄ** i **UTRZYMUJĄ** **ZDROWIE**.

Przy ich użyciu nie potrzeba zachowywać diety, tak co do pokar-mów jak i napoi; jeżeli idzie o otrzymanie rozwolnienia, używa się je przy jedzeniu, jeżeli chodzi o przeczyszczenie, bierze się je kładąc się spać.

Dostać można w aptekach Cesarstwa i Królestwa.

(47-0)

—772—v(20758)

APTEKARZA
35, boulevard
SEBASTOPOŁ

ZAKŁAD FRYZJERSKO-PERUKARSKI

ORAZ

**Magazyn wszelkich Perfumerji,
Potrzeb Toaletowych
i Towarów Galanteryjnych,
W. PIENKOWSKIEGO,
w PŁOCKU.**

Urządzony na sposób zagraniczny, z wszelkiemi dogodno-ściami, jako: strzyżeniem, fryzowaniem i czesaniem Dam. Posiada przytem osobny Apartament do farbowania włosów i t. p. Wszelkie wyroby z włosów ludzkich, Peruki dam-skie i męskie, Tupetki i inne, z zastosowaniem do mody, odrabiane są jak najdokładniej i na czas umówiony. Oprócz tego Magazyn zaopatrzony jest należycie w **Farbę** do wło-sów własnego wyrobu, która według zdania wielu znawców, w gatunku i przymiotach wyrównywa najlepszym znanym dotąd tego rodzaju wyróbom zagranicznym, i jako znacznie tańsza, będąc w kraju produkowaną, zasługuje na względy i ocenienie Publiczności. Ceny są następne: Pudełko obej-mujące flaszeczek trzy, **Rs. 1**; farbowanie włosów głowy damskiej, **Rs. 3**; głowy męskiej, **Rs. 2**; faworytów i brody, **kop. 50**; samych zaś włosów, **Kop. 30**.

Za akuratne wykonanie wszelkich robót i obstalunków w Magazynie moim, poręczam.

**Kupiec II-giej Gildji,
W. PIENKOWSKI.**

(5-6)

—9392--(15016)

Magazyn Mebli

Zagranicznych i War-szawskich w Hotelu An-gielskim



Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwalifikacją i gustem, obecnie odznaczają się jeszcze przystęp-nością cen.
(10-30) —9,438--(10,674)

Bona Niemka, umiejająca uczyć gramatycznie je-zyka niemieckiego, poprawnie mówiąca, a co do kon-duity, poświadczona przez osoby wiarogodne, może zaraz znaleźć miejsce z dobrą pensją do czterech chłopców mówiących już po niemiecku. Wiadomość pod Nrem 1768; ulica Śto-Jerska, drugie piętro od frontu; numer mieszkania 8my.

(3-3)

—9721—

(15,461)

PIGULKI ZIODKU ŻELAZA I MANGANEZU P. BURIN DU BUISSON

U Z N A N E

przez
PARYŻKĄ MEDYCZNĄ AKADEMJE

Z powodu dodania manganu, pigułki powyższe uznane są przez wszystkich Lekarzy za nierównie skuteczniejsze od Pigulek z Jodu samego żelaza. Pokryte cienką warstwą balsamicznej żywicy, nie podlegają wcale rozkładowi, zachowując stale własności Jodu, Żelaza i Manganu. Dla tych to zalet stanowią one wyborny środek w chorobach **lymfatycznych, skruśnię, gruźlicy, rakach i sifilis.**

Bladaczki, zubożenie krwi, nieregularność lub brak perjdów ustępują szybko pod ich działaniem, i Lekarze mogą być pewni, iż znajdą w nich środek potężny dla wzmocnienia organizmów **osłabionych** lub też **dotkniętych suchotami.**

Znajdują się w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Mrozowskiego, Ferd. Aug. Gallego i Lud. Spiessa; w Wilnie w Aptece Pana Chrościckiego; w Kijowie w Aptece Marciničky. (3-15) —9,008—(17,977)



Do sprzedania za przystępną cenę,

**MEBLE MAHONIOWE,
SWIEŻEGO FASONU t. j.**



Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonów skóramerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesław skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i firanki do 2 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (6-12)—9464—(15090)

Rury Asfaltowe,

wytrzymujące ciśnienie 18 atmosfer:

2 cale średnicy	Rs. 1 kop.	50
3	2	20
4	3	15
5	4	20
6	5	25
7	6	30
8	7	70
9	9	10
10	10	50
11	11	70
12	13	

Za jedną rurę dłuższą 7 stóp angielskich sprowadzając w większych partjach. W mniejszych partjach 10% wyżej.

Obstalunki przyjmują się w Kantorze

KRAFT et KUKSZ.

(IX—(6-0)—7702—(5746) Ulica Długa 586b



Sklep z Mieszkaniem, Stajnia zdolna do umieszczenia krów, do najęcia od Nowego Roku. Tamże jest **Ogród** fruktowy do wydzierżawienia; **Meble** jesionowe do sprzedania; jak również **Kolnierz** tytułowy używany. Wiadomość przy ulicy Wspólnej pod Nr 1651/2 (nowy 11), u Właściciela. (2-3) —9781—(15497)

FOSFORAN ŻELAZA P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Środek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnej, łączy w sobie pierwiastki wyrabiające krew i kości. Ze wszystkich preparacji żelazistych jest on najwięcej racjonalny i dlatego to przyjęty został przez najznakomitszych lekarzy. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych, panienek delikatnych, których **rozwój ciała jest trudny, lub został spóźniony**; dla pań cierpiących na nieznaczne **boleści żołądka**, pochodzące z **bladaczki, wyniszczenia, białych upławów lub braku regularności**, dla dzieci **bladych, wątłej budowy i delikatnych** i dla wszystkich osób cierpiących z **niedokrwistość**. Skuteczny, szybko działający, mogący być zniesionym przez najdelikatniejsze żołądki, środek ten nie sprawia ani zatwardzenia, ani nie działa szkodliwie na zęby. Oto są przymioty, które użycie jego zalecają lekarzom.

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; w Wilnie w aptece pana Chrościckiego, w Kijowie w aptece p. Marciničky.

(4-29)

—9006—(17,241)

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia za pomierną cenę,

M I E S Z K A N I E,

suche i ciepłe, złożone z 6ciu Pokojów, Przedpokoju, Kuchni, dwóch Składow, Piwnicy i Komórki na drzewo, Tamże sprzedają się

M E B L E

używane.

Wiadomość przy ulicy Ogrodowej, Nr 21.

(9-10)

—9030—(14507)

Słabości Piersiowe

SYROP Z NADFOSFORONU

WAPNA

PP. GRIMAULT ET C^{IE} APTEKARZY W PARYŻU

Od 1857 r. preparat ten wszedł w powszechne użycie. Leczy on **katary, kaszle, i chrypki długoletnie, koklusz, zapalenie gardła, i kanału oddechowego (bronchites)**. Ale szczególnie pomyślnie sprawia skutki użyty przeciwko **słabościom piersiowym (phtisie)** i marnieniu czyli suchotom. Pod działaniem jego ustaje kaszel najuporczywszy i potnienie nocne, a chorzy szybko powracają do pożądanego zdrowia i tuszy. Lekarze przepisują często **Pastyłki piersiowe z soku głowistej sałaty i laurowych liści P. Grimault**, bardzo przyjemnego smaku, kiedy idzie o wyleczenie katarów i kaszli zwyczajnych.

Dostać można w Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa, w Wilnie w aptece p. A. Chrościckiego, w Kijowie w aptece p. Marciničky.

(4-29)

—9002—(17,217)

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

poleca jako stosowne **podarki na Gwiazdkę dla dzieci i młodzieży** następujące książki:

- Abeceadnik** ilustrowany, historyczny dla dzieci polskich, przez Teofila Nowosielskiego, z 12 litografiami i 24 drzeworytami w tekście; kop: 60. Wydanie na płótnie, rs. 1.
- Abeceadło** z obrazkami kolorowanymi (chromolitografowanymi) do rozkładania, podług rysunku W. Gersona, rs. 1.
- Anezye Wł. L.** Mały zbiorek ku zabawie i pożytkowi tych, którzy już gładko czytają, wyjęty z różnych ksiąg przez Kaź. Góralszyka; kop: 15.
- Krótka nauka o ziemi i świecie, wiadomości popularne z nauk przyrodzonych, wydanie drugie poprawne; kop: 20.
 - Księga najpamiętniejszych odkryć geograficznych podług najnowszych źródeł zebranych, z wielu drzeworytami; kartonowane rs. 1 k. 20.
 - Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata, z 6 rycinami, kartonowane; rs. 1 k. 50.
 - Przypadki Robinsona Kruzoe. Podług najlepszych źródeł dla dzieci polskich, z licznymi drzeworytami w tekście, rs. 1 k. 20; z dodaniem 10 rycin rs. 1 k. 50.
 - Praca, książka obrazkowa dla małych dzieci z 21 rysunkami Fr. Kostrzewskiego; k. 75, kolor. rs. 1 k. 20.
- Arago Jakób.** Podróż na około świata dla młodzieży po polsku i po francuzku, z drzeworytami, oprawne; rs. 1.
- Becker K. F.** Oblężenie Troi. Opowiadanie z dziejów starożytnych dla młodzieży. Wolny przekład z niemieckiego z 5 miedziorytami; rs. 1 k. 35.
- Powrót Ulissesza do Itaki. Opowiadanie z dziejów starożytnych dla młodzieży. Wolny przekład z niemieckiego z 5 miedziorytami; rs. 1 k. 35.
- Blanchard Piotr.** Małe dzieci. Powiastki tłumaczone z francuzkiego, z 12 rycinami; rs. 1, z rycinami kolorowanymi, rs. 1. 65.
- Carpantier M.** Opowiadania dla dzieci. Dzieło uwiecznione przez Akademię francuzką. Ułożył T. książę L. kop: 60, w oprawie kop. 75.
- Chęciński Jan.** Dzień grzecznego Władzia, w rymowanych ustępach opowiedziane dziatwie, z dodaniem różnych wierszyków i ozdobiony 12 rycinami, rysunku Jul. Kossaka; rs. 1 k. 80.
- Opowiadania historyczne, zebrane dla młodych czytelników z 10 rycinami; rs. 1 kop. 20.
- Dziekoński T.** Rozmowy dziadka z wnukami, rs. 1 k. 20; oprawne w płócienco ang. z wyciskami; rs. 1 k. 50.
- Foa E.** Mały Robinson paryzki, powieść dla dzieci przełożona z francuzkiego przez T. Nowosielskiego z ryciną; rs. 1.
- Grzeczne dziecię,** czyli pierwsze zasady obyczajowego zachowania się, po polsku i po francuzku, w oprawie, k. 90.
- Gumpert Tekla.** Mały żebrak, czyli mól się i pracuj, powieść, przełożył z niemieckiego Teofil Nowosielski, z ryciną, k. 75.
- Hoffmanowa Kar. z Tańskich.** Amelja matką, dzieło za dalszy ciąg Pamiętki po dobrej matce służyć mogące, 3 tomy, rs. 3.
- Wiązanie Helenki, książeczka dla małych dzieci uczących się czytać, wydanie piąte; kop. 60.
- Jachowicz St.** Bajki i powiastki. Wydanie ozdobione 24 rycinami, według rysunku W. Gersona; rs. 1 kop. 50, z rycinami kolorowanymi rs. 2.
- Czytania Józia, dziełko przeznaczone dla młodych dziewczyn, kartonowane; kop. 75.
 - Podarek dziatkom polskim z pozostałych pism; k. 20.
 - Śpiewy dla dzieci. Wydanie drugie ozdobione 12-ma drzeworytami; rs. 1 k. 50.

Ilutka Marja Ilustrowany Skarbeczyk polski. Historia polska opowiedziana wierszem, z dodaniem do każdego panowania prozą wiadomości historycznych przez J. K. W. Wydanie drugie z przeszło sto rycin w tekście, kartonowane rs. 1 k. 50; wydanie na welinie, rs. 1 kop. 80.

Izdebska Wład. Wieczory z babunią, powieści i opowiadania, poświęcone dorastającej młodzieży polskiej, z 24 rycinami chromolitografowanymi; rs. 3 kop. 60; w ozdobnej oprawie rs. 4 kop. 80.

Kolenda. Podarek dla dobrych i grzecznych dzieci. Abeceadło i stopniowana nauka czytania, z wielu drzeworytami w tekście; kartonowane rs. 1, w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 50, z kolorowanymi rycinami rs. 2.

Kowalski St. Wędrowni Studenta, czyli serce i praca czeka z bogactw. Wydanie 2-gie, kop. 45.

Kozłowski Karol. Gry i zabawy dla młodzieży, kopiejk 60.

Kraków Paulina. Wieczory domowe. Zbiór zabawek opisów i powiastek dla nauki i rozrywki dobrych dzieci, z rycinami kolorowanymi. Wydanie drugie kartonowane; rs. 1 kop. 20.

- Wspomnienia wygnanki. Wydanie 3cie, z 6ma rycinami, kartonowane rs. 1.

- Pamiętniki młodej sieroty. Wydanie 3cie poprawne, z rycinami, oprawne; kop. 90.

- Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci, z rycinami. Wydanie piąte w oprawie, rs. 1.

Leja Em. Obrazki z dziejów starożytnych, skreślone ku zabawie inauce młodego wieku; kop. 45.

- Nowa kolenda dla dzieci; kop. 25.

Lewestam Fr. Henryk. Obrazki z pojęcia dobre rodziny. Powieści dla grzecznych dzieci. Kartonowane z rycinami kolorowanymi; kop. 60.

Lęczyński Kaź. Wiązanie Józia; kop. 20.

Mace Jan. Historia kęsa chleba. Listy do młodej osoby o życiu człowieka i zwierząt. Przełożył z francuzkiego Alojzy Kuczyński. Dzieło przeznaczone przez Komisję Uniwersytecką w Paryżu. **na nagrody szkolne;** rs. 1 kop. 20, w oprawie rs. 1 k. 50.

Mała książeczka dla małych dzieci, przez L. M. kopiejk 10.

Mayne-Rejd. Kapitan Wygnańcy w lesie. Obrazy i przygody z podróży dla młodzieży; przekład z angielskiego przez J. B. z 12 rycinami, oprawne rs. 1.

Nowosielski T. Mała gosposia, z 12 obrazkami, k. 30.

Obrazki z życia świętobliwych i bogobojnych Polaków i Polek, przez Józefę Smigileńską i Aleksandrę Borkowską. Serja I, wydanie drugie przejrzane, pomnożone i 8 rycinami ozdobione, kartonowane, rs. 1 k. 50, ozdobnie oprawne w płócienco angielskie, rs. 2.

Opowiadania Pana Walentego rymarza, z Podgórze, o różnych dziwach świata, przez Grzesia z Mogiły, młodym i starym do czytania i nauki, z 30 drzeworytami; k. 45.

Powieści 20lte, czyli książka dla małych dzieci, po polsku i po francuzku. Wydanie czwarte z rycinami kolorowanymi; rs. 1 k. 20.

Przygody małej Wandzi, powiastka dla dzieci od lat 5 do 10 (z 6 kolorowanymi rycinami) kop. 30.

Rościszeńska Paulina. Kilka słów do mojego syna, kop. 50.

Rószeczka złota. Zbiór wierszyków nauczających, z rycinami kolorowanymi; rs. 1 k. 20.

Rozrywki dla młodocianego wieku. Dzieło zbiorowe w 5 tomach, obejmujące powieści, podróże, literaturę i rozmaitości, wydane przez Sewerynę z Żochowskich Pruszkową. Serja III; 5 tomów; rs. 5.

Smigilewska J. Obrazki z życia świętobliwych i bogobojnych Polaków i Polek; ofiarowane młodemu wiekowi. Serja II; kop. 75.

Smiles Samuel. Prawdą a pracą. Księga o poradności (Self Help), według niemieckiego obrobienia J. Boyessa na język polski przełożona. Wydanie drugie rs. 1 kop. 50.

Szmidt ksiądz kanonik. 90 powiastek dla dzieci, spolszczonych przez Jana Chęcińskiego, z 8ma rycinami. Wydanie drugie, kartonowane; rs. 1 kop. 20.

— ksiądz kanonik. St. powiastek dla dzieci, spolszczonych przez Jana Chęcińskiego, z 8 rycinami. Wydanie drugie kartonowane; rs. 1 kop. 20.

Szyller Leop Książka dla dzieci początkujących, obejmująca ćwiczenia początkowe, ustępy do czytania prozą i wierszem, ćwiczenia i figury do rozbudzenia władz umysłowych, życie Jezusa Chrystusa i naukę o liczbach. Wydanie drugie z rycinami czarnymi, k. 90, kolorowanymi rs. 1 kop. 20.

Szymanowski Wacł. Obrazki z życia znakomitych ludzi, dla młodego wieku, zebrane z różnych autorów wydanie ozdobione 10 rycinami, kartonowane, rs. 1 kop. 50.

Tatomir Lucjan. Przegląd najnowszych podróży i odkryć geograficznych. Podług oryginalnych dzieł i sprawozdań tegoczesnych podróżników, z rycinami, ozdobnie kartonowane, rs. 1 kop. 35.

Wędrowka do krainy baśni i bajek. Rymowane gawędki autora „Złotej różeczki,” z 15 kolorowanymi rycinami według rysunku C. Reinhardta, rs. 1 kop. 20.

Wielogłowski Walery. Lalka od dziadunia, powieść dla dzieci od lat 5 do 10, z obrazkami kolorowanymi (wydanie drugie), kop. 50.

— Podarek dla grzecznych dzieci (ozdobiony 24 obrazkami kolorowanymi) wydanie drugie, kartonowane, rs. 1.

Wycieczki w świat daleki. Opisy i powieści odnoszące się do różnych części ziemi. 3 tomy. Tom I kop. 75; Tom II, kop. 75; Tom III kop. 90.

Zwierzęta jak dzieci) Wesołe bajeczki, układu autora „Złota różeczka,” z 17 kolorowanymi rycinami, według rysunku C. Reinhardta, rs. 1 kop. 20.

— jak dzieci. Nowe wesołe bajeczki, układu autora „Złota różeczka,” z 15 kolorowanymi rycinami, według rysunku C. Reinhardta, rs. 1 kop. 20.

Katalog ogólny książek dziecinnych na żądanie bezpłatnie dostarcza. Zapisujący z prowincji z powyższego katalogu za rs. 5 kosztów przesyłki nie ponoszą. (7—7) —7,249—

25 Obrazków SS., Kolorowanych,

za 20 kop. (40 gr.)

Wszystkie tańsze kolorowane Obrazki SS. jakie dotąd tak licznie rozchodziły się pomiędzy miejską i wiejską ludnością, odznaczały się tak złym rysunkiem jak i kolorytem, iż raczej odrażały niż cześć i poszanowanie budzić mogły; skutkiem czego władza duchowna nieraz musiała wzbrownić wydawnictwa nieopatrzone jej aprobatą. Czyżniąc zadość nieustannym żądaniom tak osób duchownych jako i świeckich, wydaliśmy obecnie pierwszą serję, składającą się z 25 kolorowanych obrazków. Rysunek powierzyliśmy naszemu znanemu artyście p. Tegazzo, a żywoty i modlitwy, znajdujące się na odwrotnej stronie każdego Obrazku, ułożone są przez panią Belejowską.

Pomimo że wydawnictwo takie znacznego dosyć wymaga nakładu, jednak pragnąc o ile można uprzystępnąć je dla ogółu, naznaczyliśmy cenę, niepraktykowaną u nas niższą, bo tylko 20 kop. za całą serję, złożoną z 25 obrazków. Obrazki te, stanowią mogą dla wielu osób ładny i tani upominek, sprzedają się we wszystkich Księgarniach miejscowych i na prowincji. **Gebethner i Wolff.**

—336—

NA GWIAZDKĘ,

Księgarnia i Skład Nut

pod firmą

E. WENDE I SPÓŁKA

Krakowskie-Przedmieście Nr 412A,

przygotowała znaczne zapasy Książek dla dzieci i starszych w ozdobnych edycjach i oprawach od cen najniższych do wysokich, przychem zwraca uwagę na tanie wydanie **klaszyków niemieckich i francuzkich**, których posiada wielkie zasoby. (1—3) —9902—

KSIĘGARNIA

JÓZEFA KAUFMANNA,

Krakowskie-Przedmieście Nr. 442 zaopatrzona,

NA GWIAZDKĘ

w liczne książki dla dzieci, tak nakładowe, jako też: złożone w komis w znacznym doborze, a mianowicie: **Krasińskiego Bajki i Przypowieści**, ozdobione 12-stu rycinami na welinowym papierze. Rs. 1 kop. 20, wydanie mniej ozdobne, bez rycin, kop. 67½.

Kizio i Mizia. Przygody 2-ch figlarnych kotków. k. 75. **Abecadlnik Obrazkowy**, kop. 30.

Przewodnik zabaw, dla młodzieży dorosłej w zwyczajnem wydaniu, kop. 40.

na welinowym papierze, kop. 52½.

Ludwik z Ciotką w Busku, Opowiadanie Br. L...kiej, (oprawne) kop. 60,

(nieoprawne), kop. 40.

Mikorski Bajki, Część I-sza, kop. 25,

Część II-ga, kop. 25,

Mała Menażerja dla dzieci kop. 30.

Jachowicz, Powiastki i Bajki, w 4-ch tomach wydanie 6-te ozdobione 12-tu rycinami. Dziełko to prawdziwej wartości, jest zupełnie wyczerpane Rs. 3 kop. 60,

Jachowicz, Pamiętka dla Eryczka, w 4-ch tomach z ryciną. Rs. 1 kop, 20.

Jachowicz, Rozmowy Matki z Józją służące za wstęp do wszelkich nauk, a mianowicie Gramatyki, kop. 45.

Posiada także **Widoki stereoskopowe i stereoskopy** dotychczas, **Lamigłówni**, zabawki **Froeblovskie**, **Gry towarzyskie i umysłowe**, **Arkusze do sklejanja domków**, **Teatra i figurki dla dzieci**.

Opuściła prasę:

Gra Zoologiczna, zastosowana tak dla małych, jak i starszych dzieci koloryzowana z objaśnieniem i opisem zwierząt znajdujących się na Tablicy. Gra ta nietylko korzyść z Historji Naturalnej, ale również zamilowanie w młodocianym wieku do nauk przyrodzonych, wzbudzić może, kop. 67½,

Wkrótce także opuści prasę:

Abecadlnik ruchomy i Gra Abecadłowa dla dzieci, której celem oprócz zabawy i prawdziwy pożytek. Przytem nyleszy z zagranicy, burdzo stosowne na Gwiazdkę;

Kopje z obrazków **Grodgiera**, komplet złożony z 11-tu pozeji. Rs. 2 kop. 50.

(1—3)—9896—

NA GWIAZDKĘ,

Księgarnia i Skład Nut

E. WENDE I SPÓŁKA

Krakowskie-Przedmieście Nr 412A,

Poleca wysłać jej nakładem w powtórne wydaniu bardzo piękną i pożyteczną książkę pod tytułem:

Historja naturalna

krótko zebrana dla młodocianego wieku podług Fr. Straessle ułożona, z wielu kolorowanymi rycinami na 10 tablicach. Cena rs. 1 kop. 35.

(1—3)

—9901—

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W-go Grodzickiego, pod Nr 7 (411), otrzymała na Skład Główny:

KALENDARZ ROLNICZY NA ROK PAŃSKI 1870.

Ułożony podług kalendarza znanych agronomów niemieckich Mentzla i Lengerkego, przez T. Sniegrockiego, w 2-ch częściach.

Cena egzemplarza oprawnego w płótno angielskie, kop. 90; w skórę rs. 1 kop. 15, w skórę, oraz w klejoniemi kartkami czystego papieru, rs. 1 kop. 30.

Za przesyłkę na prowincję dołącza się kop. 10. Kalendarz ten sprzedaje się we wszystkich księgarniach i na prowincji. (1—2) —9,916

NA GWIAZDKĘ.

P o l e c a

KSIEGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH

Gebethnera i Wolffa,

Chopina, wszystkie kompozycje fortepianowe, 6-śc tomów. Rs. 22 Kop. 50.
Mendelsohna, wszystkie kompozycje fortepianowe, 4-ry tomów. Rs. 12
Schumana, kompozycje na 2 ie ręce, 1-en tom. Rs. 3 Kop. 50.

Najtańsze wydania kompozytorów klasycznych, mianowicie:

Beetowena, wszystkie sonaty. Rs. 1. Kop. 80.
Haydna, wyborowe sonaty. „ 48.
Mozarta wszystkie sonaty „ 1. „ 20.
Schuberta. „ 1. „ 20.
Webera. „ 48.
Beethovena, wszystkie sinfonie na 2-je ręce, na 4-ry ręce, 2-a tomy. Rs. 2
Rs. 3
Haydna sławniejsze sinfonie na 4 ry ręce Rs. 2
Mozarta 6-śc sławnych sinfonji na 4 ręce. Rs. 1. Kop. 20.
Kompozycje oryginalne. Rs. 1. Kop. 20.
Beetovena sonaty na skrzypce i fortepian: Rs. 1. Kop. 80.
Zbiór oper rozmaitych w układzie na fortepian, po Kop. 48 i 60.
Katalog szczegółowy tych wydań Księgarnia na żądanie bezpłatnie dostarcza. (2—3) —9861—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej że w d. 29 Grudnia (19 Stycznia) 1869/70 r. o godzinie 12tej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na stawianie nowych i reperację starych barjer oraz słupów łańcuchowych miejskich w Warszawie i okolicy miasta znajdujących się w ciągu lat trzech to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1873 r. od cen szczegółowo w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki

odstępują procent od cen warunkami licytacyjnymi objętych i do niniejszej licytacji podanych.

Nasto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone wadium w ilości rs. 100 i na koszt ogłoszenia rs. 10 które niutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się w ciągu lat 3-ch to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1873 roku, stawiania nowych i reperację starych barjer, oraz słupów łańcuchowych drewnianych miejskich w Warszawie i okolicy miasta znajdujących się i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości rs. 100 i na kosta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisalem dnia NN:

(Podpisać wyraźnie imię nazwisko);

P. o. Prezydenta,

Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Major **Witkowski.**

Naczelnik Kancellarii **Zdzitowiecki.**

(1—3) —9866— (Dz. War.)



Podaję do powszechnej wiadomości, że ruchomości i przedmioty, znajdujące się w handlu cukierni, w domu pod Nr 411 w Warszawie egzystujące, to jest: Szafy sklepowe, meble, billardy, krzesła, stoliki, lustra, naczynia sklepowe, piekarniane i do handlu cukierniczego używane, tudzież inne wszelkiego rodzaju utensylja, jako zajęte w drodze exekucji sądowej, w dniu 10 (22) Grudnia i dni następnych 1869 r., poczynając od godziny 11-tej z rana, przez publiczną licytację sprzedane zostaną w miejscu ich znajdowania się. Konkurenci którzyby pragneli nabyć też ruchomości, jako i zakład cukierniczy, a którego wartość oznacza się na rs. 1900 in plus, będą mieli pierwszeństwo do licytacji. W braku zaś, na tych warunkach licytantów, sprzedaż odbywać się będzie po szczególe.

Spis ruchomości i przedmiotów, oraz ich stan, w każdym czasie interessowanym przez miejscowego rządę okazane zostaną.

Warszawa dnia 6 (18) Grudnia 1869 r.

Antoni Tymecki Komornik.

(1—1)

—9908— (Dz. War.)

Mam honor donieść Szanownej publiczności, iż w piekarni mojej egzystującej już od kilku lat przy ulicy Krakowskie-Przedm., obok Kopernika, pod Nr 405, naprzeciw sklepu Wgo Leona Krupeckiego, wypiekać się będą **Strucle** w różnych gatunkach, po gospodarsku. Najlepsze funt kop. 20, drugie zaś lżejsze kop. 15 także z makiem, z serem, z powidłami, z migdałami, wypiekać się zaczną od d. 22 b. m. i do ostatniej chwili targu, a wszystko z największą starannością, przy rzetelnej wadze.
(1—3) —6913—(15664) **W. S.**



Jest do sprzedania **KARETA** mocno zbudowana na resorach, z pakunkami, zdatna do podróży w jaknajdalszą drogę, **Kolaska** prawie nieużywana na leżących resorach i **Furgon** kryty do podróży i pakunków rzeczy. Wszystko to można obejrzeć w Artylleryjskiem Arsenalu przy ulicy Długiej. (3—3) —9723—(15,470)

Handel Galanteryjny

LEONARDA KOWALEWSKIEGO,

na Krak.-Przedm., Nr 445, wprost b. odwachu;

Otrzymał w tych dniach z zagranicy transport rozmaitych towarów, a mianowicie: Perfumy, Pomady, Mydła angielskie i francuskie, Octy i Wody toaletowe, Kremy, Pudry ryżowe, Blansze i inne kosmetyki służące do udelikatnienia pici, Farby do włosów w ośmiu gatunkach, Fiksatury, Saszetty, Wody i Proszki do zębów, Wody miętowe, lewandowe i kolońskie, Portmonety, Portcigar, Pugilaresy, Porttabak, Notices, Koperty i Woreczki do pieniędzy, Portfele do papierów z przyborami do pisania i bez tychże, Torebki damskie, Nessesery, Pudełka do rękawiczek i perfum —wszystkie przybory myśliwskie, Biżuterję czarną i złotą, Wachlarze balowe najrozmaitsze, Krawaty, Szaliki, Łuski, Parasole, Szelki, Podwiązki i t. p. —Przedewszystkiem zaś zaleca wielki wybór grających Tabakierok, Szkatulek czyli Karilionów wygrywających od 4—12 sztuk, z głosami mandolinowymi, forte piano i zwyczajnymi, nader misternie wykończonych; Nessesery damskie w guście toaletowym i Portmonety do cygar także grające, Harmoniflety o rozmaitych fasonach do grania rekoma, mechaniczne z korbą, Harmonijki ustne i ręczne w najrozmaitszych wielkościach, jak również wiele innych eleganckich przyborów, które przy nadchodzącej gwiazdce mogą służyć za miły upominek, zwłaszcza, że ceny są nader przystępne.

(3—6)

—9,784—(15,563)

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do szycia i stebnowania Rękawiczek.

Wiadomość w Magazynie M. Wierzbowej, ulica Wierzbowa, Nr 638a. (2—3) —9883—(15635)



Świeży transport
WINA SZAMPAŃSKIEGO
G. H. MUM & Comp. z Reims

Carte blanche i Carte doré

nadszedł do dwóch naszych składów pod firmą **SIMON et STECKI** dawniej **J. L. Flatau**, przy ulicy Granicznej Nr 14 i Nowy-Świat, pod Nr 1266/7 (nowy 13). (3—3) —9,808—(15,522)

Nabywca Cukierni od lat kilkunastu, w domu pod Nrem 5-m po-Paulińskim egzystujący, jako Subjekt praktykujący w pierwszorzędných zakładach w kraju, polecam się **WW. Panom i Paniom** wszelkimi wyrobami, najakuratniej odrabianemi; codziennie świeżemi **Ciastami, Czekoladą, Buljonem i Pasztecikami**, oprócz tego przysposobiłem essencję ponczową w flaszach po kop. 45, **Soki, Konfitury**, oraz **Orszadę** w laskach. Polecam się także na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia wszelkimi Ciastami jako to: **Strucle Gospodarskie, Placki, Torty i Piramidy**, jako też strucle z makiem i Placki z serem. Przytem przysposobiłem zapasy **Cukrów desserowych** różnego gatunku, i dla dzieci na kolendę małe pudełeczka cukierków. Z czem polecam się łaskawej pamięci Szanownej Publiczności. **Władysław Dragowski.**
(4—6) —9779—(15511)

Im Familien-Pensionat in Leipzig,

finden junge Mädchen, welche den Unterricht einer Lehranstalt oder Privatunterricht genießen sollen, liebevolle Pflege und Erziehung. **Conversation** in modernen Sprachen und Nachhülfe bei Schularbeiten. Empfehlungen geben die Eltern der Zöglinge nebst anderen ausgezeichneten Personen. Franco Anfragen erbittet **S. Drugulin, Leipzig Dörrienstrasse 1b.**

(1—0)

—9894—(12,907)

TRAN LEKARSKI.

Do Składu Aptecznego **Leona Gradomskiego**, ulica Długa, Nr 590, nadszedł transport świeżego

TRANU lekarskiego w następujących gatunkach:

Tran z Bergen jasno brunatny flaszka funt. kop. 30

„ jasno-żółty oczyszczony „ kop. 40

„ biały parowy najlepszy „ kop. 50

(13—20)

—8,678—(14,020)

WIELKI WYBÓR

Garderoby Męskiej.

Sprzedaje się po cenach bardzonizkich Palotty zimowe, Tużurki, Fraki, Żakiety, pantalo i kamizelki wszystko z najświeższych materiałów i elegancko wykonane według ostatnich fasonów, w Magazynie J. Błońskiego. Ulica Bielańska Nr 611 nie dochodząc ulicy Długiej, naprzeciw wodociągu. (2—3)—9862—(15606)

OWOCE MARSYLIJSKIE.

Rodzenki Malaga w ozdobnych paczkach, Daktyle, Migdały w łópinkach a laa Princes, Sliwki Francuskie w puszkach Imperial, Jabłka Tyrolskie, Orzechy Amerykańskie, Marsylijskie i t. p. Pasztet Strassburgski, Kawior, Sledzie, Minogi, Sardele, Trufle, Championy, Szparagi, Groszek Francuski nadeszły poleca: **Skład Win, Delikatessów i Towarów Kolonialnych F. SPRINGER**, przy ulicy S-to-Krzyżkiej róg Szkolnej Nr 1328.

(3—6)

—9,810—(15,310)

NOWO OTWORZONY SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH LEONA KRUPECKIEGO,

przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, obok rogatek Jerozolimskich, pod Nrem 1,
otrzymał pierwszy transport WĘGLA zagranicznego, w dobrym gatunku,

który sprzedaje się po 75 kopiejek za korzec.

Węgla nabywać można: całemi wagonami, w skrzyniach po 10 korcy, w skrzyniach po 5 korcy, oraz w skrzynkach półkorcowych, za odstawę od korca po kop- 5.

Skrzynie i Skrzynki są przez Urząd Miar i Wag ostemplowane, nadto zamykane i plombą moją z literami L. K. opatrzone.

Obstalunki przyjmowane są we wszystkich moich Składowach Herbaty w Warszawie.

(1-3)

—9,859—(15,590)



Rubli srebrem 3,000,

jest do ulokowania zaraz lub od Nowego Roku, na pierwszy albo drugi numer hypoteki domu murosowanego tu w Warszawie na jednej z pryncypalnych ulic położonego. Uprasza się o zostawienie dokładnego adresu w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami L. P.

(1-2)

—9891—(15671)

Błam lisów szwedzkich,

pod damską salopę, jest do sprzedania za cenę przystępną, przy ulicy Leszno pod Nr 29 nowym, naprzeciw Kościoła N. Panny Marii, w oficynie przy ogrodzie, oraz żyrandol o 8-miu świecznikach z kryształowo kolorowym szkłem mogący służyć do kościoła lub salonu.

(1-1)

—9914—(15656)



Fabryka Kapeluszy J. MŁOTKOWSKIEGO

przy ulicy Długiej w domu Bokana Nr 545.

Posiada znaczny zapas najświeższego fasonu kapeluszy męskich od rs. 2½ do rs 6, co do damskich i czapek to takowe po nader niższej cenie. Przyjmuje zarazem wszelkie przeróbki tak damskie jako też męskie, oraz cylindry do odprasowania po kop. 10,—a to z największą akuracją. Z czem poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

(1-3)

—9909—(15669)



Kocz cztero-osobowy,

do podróży, z Ferdeklem, używany, na leżących resorach, jest do sprzedania za Rs. 90. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej, Nr 16 (1734), u Stróża Mateusza.

(2-3)

—9658—(15324)

TRAN DO UŻYTKU LEKARSKIEGO.

TRAN

z wątroby śnieżego storka, oczyszczony przez Dra Jongh w Hadze

TRAN ŚWIEŻY Z BERGEN.

TRAN

świeży za pomocą pary wydzielany.

Sprzedaż hurtowa i na flaszki w Składzie Materjałów Aptecznych Józefa Mrozowskiego, Magistra Farmacji, przy ulicy Podwał, Nr 482.

(1-5)

—9,899—(15,645)

Z dniem 16-ym Grudnia otwartym został

MAGAZYN I FABRYKA WYROBÓW ZŁOTYCH

J. ARTZT & J. ROGALSKI;

na Krak.-Przedm., Nr 415, w domu JW. St. Fotockiego, wprost Kościoła Ś-go Józefa

Magazyn ten zaopatrzony został w najgustowniejsze wyroby złote, tak zagraniczne jako też i tutejsze, po cenach bardzo przystępnych. Prócz tego przyjmuje wszelkie wyroby niemożliwe lub zniszczone, a to w zamian na nowe, lub na gotówkę.

Z czem polecając się łaskawym względem Szanownej Publiczności, przypomina firmę

J. ARTZT & J. ROGALSKI.

(2-6)

—9;872—(15,613)

Kantor Informacyjny Interesów Hypotecznych, oraz Biuro Nauczycielskie Pauliny z Broeckierów Cybulskiej. Krakowskie-Przedmieście Nr 438 (nowy 61), wprost Ressursy Obywatelskiej.

Pomieszcza kapitały Hypoteczne na Dobra Ziemskie i domy, sprzedaje summy lokowane. Pomieszcza oficyalistów na posady prywatne z kaucjami i bez. Obecnie zaś jest do ulokowania kilka summ na pierwsze numera. Do zbicia kilka summ dobrze lokowanych, pomiędzy temi jest summa 20,000 Rs. lokowana na majątku ziemskim w gubernji Grodzieńskiej, summa ta kwalifikowałaby się dla mającego chęć nabyć majątek na którym jest lokowana. Potrzeba kilku ludzi, którzy pracowali przy jeometrach do podobnego zajęcia przy jeometrze, mającym liczne pomiary w kraju. Również jest kilka domów do wydzierżawienia.

—9864—(15667)



Jest do sprzedania pod Nr 471B przy ulicy Senatorskiej,

Para gniadych Koni

powozowych, za umiarkowaną cenę. Widzieć je można do godziny 12ej codziennie. — Wiadomość u Stangreta Mateusza.

(3-3)

—9743—(15468)

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia wypieki będą jak corocznie **Struclle maślane i postne** w rozmaitych gatunkach i cenach, których nabyć można w Piekarni mojej, w pałacu Karasia, oraz w sklepach moich, w pałacu dawniej Zamojskich na Nowym Świecie, w domu Wgo Iwańkiewicza i przy ulicy Żabiej, w pałacu Ordynatów Zamojskich. Co do dobrot, Szanowna Publiczność już przekonana.

(1-3)

—9912—(15657)

J. Artzt.

MAMKA

z młodym pokarmem brunetka, a zarazem pokój dla odbycia stałości, pod Nr 1292, przy ulicy Nowy-Swiat, w domu W. Janiszewskiego, u Akuszerki Grodzickiej.

(1-1)

—9900—(15660)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

P O W O Z,

za bardzo umiarkowaną cenę, w dobrym stanie. Ulica Leszno, Nr 721 (nowy 29).

(1-2)

(9904—(17670))

OSTROWSKIEGO I S^{półki},

Główny Skład Amerykańskich **MASZYN DO SZYCIA** wszystkich praktycznych systemów,

dla rzemiosł wszelkiego rodzaju i do familijnego użytku, mieści się przy ulicy Senatorskiej, Nr 470 naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego. Z główniejszych systemów względnie do celu do jakiego maszyna ma być przeznaczona, polecamy systemy:

Grovera i Bakera, Wheelera i Wilsona, Singera, Howego i Ortha.

Oprócz tego posiadamy maszyny specjalne dla wojsk i maszynki ręczne.

W tymże składzie posiadamy wyroby naszej fabryki, jak: Łózka, Fotele składane, Wyżymadła, Magle, Wagi spiżarniane i inne t. p.

Reparacje maszyn do szycia, uskuteczniamy przez dwa lata bezpłatnie.

Nauka szycia maszynami, jakoteż nauka rozbierania, czyszczenia i składania maszyn, bezpłatnie.

(23-0)

—5312—(8914)

CUKIERNIA,

Przy rogu ulicy Złotej i Marszałkowskiej.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przysposobiła rozmaitych pięknych i gustownych cukrów, do strojenia choinek. Cukrów deserowych jako to: pomadkowych, likworowych, konserwowych, czekoladowych w różnych smakach to wszystko po bardzo przystępnych cenach. Karmelki nadziewane w rozmaitych gatunkach pocenach znizonych. Obstalunki na torty, baby, placki strucle maślane, makowe, migdałowe, owocowe, i t. p. jakie tylko w tym fachu praktykują się, podpisany przyjmuje ku zupełnemu zadowoleniu Sz. Publicz. z największą akuracnością wykonywać obowiązując się. Przytem poleca się z wyborną Czekoladą w rozmaitych gatunkach, smakach i w proszku, funt po kop. 30.

Jan Rejnhard.

(1—1)

—9848—(15,666)



OSOBA znająca gruntownie muzykę, życzy znaleźć dom familijny, gdzieby za udzielanie Lekcji na własnym fortepianie, w razie potrzeby mogła mieć pomieszkanię i stół, do którego dopłacać może stosownie do umowy. Ulica Podwal, Nr 41 nowy, mieszkanka 23. — Tamże dowiedzieć się można o dobrym **FORTEPIANIE** do wynajęcia za Rs. 5 miesięcznie. (1—1) —9907—(15600)

Od lat piętnastu posiadając, Fabrykę Fajansu W mieście Kole,



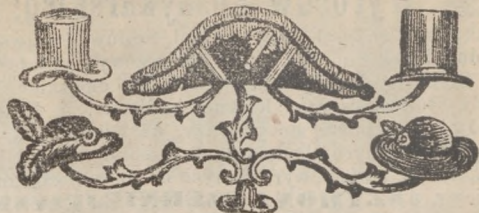
wszelkie swe usiłowania zwróciłem ku temu, aby wyroby moje nie tylko w równały ale o ile można przewyższały w dobroci wyroby zagraniczne. I nareszcie po wielokrotnych odbytych w tym celu podróżach za granicę i czynionych doświadczeniach dość kosztownych, udało mi się dopiąć zamierzonego celu. Odtąd przeto wszelkie wyroby fajansowe z mej fabryki pochodzące obok właściwej białości zalecają się także nader pożądaną trwałością, o czem wszyscy w użyciu mający fajans z mej fabryki przekonać się mogą. Jakkolwiek wyrabianie terazniejszych fajansu z wyborowych materiałów jest daleko kosztowniejsze i mozolniejsze jak dawniej, nie zrażając się jednakże ni większymi nakładami ani większą pracą i śledząc troskliwie postęp i rozwój tego rodzaju produkcji w najznaczniejszych fabrykach zagranicznych, gorącem jedynie pragnieniem mojem było postawić fabrykę moją na taką skalę, iżby wyroby jej z celniejszych wyrobami zagranicznymi rywalizować mogły.

Polecając się zatem łaskawej publiczności, donoszę przytem, iż główny mój skład, który przez lat 15 przy ulicy Ptasiej exystował, przeniesiony został na ulicę graniczną pod Nr 10 (nowy) obok Apteki, gdzie co tydzień **regularnie nadchodzą świeże transporty fajansu** mego własnego wyrobu, a nadto tenże skład na nadchodzące święta zapatrzyłem w różne **szkła Czeskie, Angielskie, Rossyjskie i różnego rodzaju porcelany**, które po cenach stałych i umiarkowanych hurtem i częściowo sprzedaje. Bierącym większe partje odstępuję się stosowny rabat.

JAKOB TEHNFELD.

(2—3)

—9856—(15592)



FABRYKA KAPELUSZY i CZAPEK, oraz MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH, W. GORCZYCKIEGO,

egzystujące przy ulicy Wierzbowej i rogu Niecałej,
w domu JW. Prezydenta,
(dawniej przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim).

Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że Właściciel tejże Fabryki będąc Zagranicą, porobił różne zamówienia na Towary, które obecnie w znacznym doborze nadeszły, a mianowicie: **KAPELUSZE** składane (chapeaux claques) ze znanej fabryki Gibus et fils, **KWIATY** i **PIÓRA** ze znaczniejszych fabryk paryżskich; oraz przysposobiła znaczny dobor **KAPELUSZY** damskich w różnych fasonach, **KAPELUSZY** cylindrowych w dobroci nieustępujących zagranicznemu. **CZAPEK** cywilnych, wojskowych, barankowych, oraz **GARNITURKÓW** damskich barankowych, kasztankowych, i t. p., z **Mufki**, **Kołnierzyka** i **Czapeczki** składających się; **BASZLŹYKI** damskie, męskie i dziecinne. Temi i tym podobnemi wyrobami własnej fabryki, oraz pierwszorzędnych zagranicznych poleca się, mając nadzieję, że Szanowna Publiczność, jak dotąd tak i nadal zaszczycać ją raczy swemi wzglądami. (1—3) —9905—(14242)



Do Składu Owoców,
przy rogu ulicy Przejazd i Leszno w Piwnicy, nadszedł znaczny transport różnych owoców jako to: **Jabłek Sztetyn,**

Renet, Kalwill Mareng, Bursztówek i Wenetek, i różnych innych, pół ćwierci od kop. 50 do 90. **Sliwek suszonych Węgierskich** kop. 10 **Tureckich** kop. 12 i krajowych kop. 3 1/2. **Za funt Gruszeki** suszone **Bonkrety** i **miodówki, Orzechy włoskie** funt k. 10, **tureckie** funt kop. 15, **laskowe** garniec kop. 25, **masła litewskiego** funt 27.

(2—2)

—9868—(15603)



Jest do sprzedania

Ogier Stadny

młody, rasowy, maści kasztanowatej. Wia-domość ulica Nowy-Swiat Nr 18 nowy, do srangeta Franciszka. (2—3) —9851—(15610)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł oczekiwany, transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego, z czem polecam się Szanownej Publiczności. **B. Miedwiednikow.**

(3—3)

—9,789—(11,770)

Wyrobow Koszykarskich:

Jako to: Kanap, Foteli, Krzesel, Stołów, Parawanów, Szafek do książek i do nót, Altan bluszczowych, Stołów do kwiatów, Stoików do czytania i do robotek damskich, Kanapek, Foteli, Stoliczków oraz Krzesełek dla dzieci; Kółsek, Koszyków do papieru, do podróży, do bielizny, do drzewa; Koszyków ręcznych dla dorosłych, jak i dla dzieci do szkół i t. p., nabyć można, wyrabianych na sposób zagraniczny jak i krajowy, u **SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO**

Koszykarza,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1311, w domu Obyw: Vocka;—
w drugim domu od ulicy Ordynackiej

NB. Tamże przyjmują się i zamówienia na wszystkie powyższe przedmioty, jak również na wszelkie wyroby w zakres koszykarski wchodzące, nadto i wypłatanie Bryczek, Półkoszyków, Koszy do fabryk, wypłatanie krzeseł trzciną i t. d., a wszystko to w cenie nader umiarkowanej, akuratnie i w oznaczonym czasie. Za dobroć i trwałość roboty poręcza się.
— 6639— (16.793)

DO FILII HANDLU WIN
DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONIALNYCH
przy ulicy Nowy-Świat Nr 13,
na nadchodzące święta nadeszły świeże:
Pasztyty Strasburskie tegoroczne w puszkach i terynkach; **SERY:** Brie, Roquefort, Neuchatel, Mont d'or, Szwajcarski, Hollenderski śmietankowy i Kajdowski, oraz wszelkie świeże Bakalie.
(1—3) —9906—(12647)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU
KAWIORU
M. ŻYZYNA,
przy ulicy Senatorskiej, w domu Piotrowskiego, pod Nr 496, nadszedł znowu świeży transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, małe solonego, i prasowanego serwetowego takiegoż.
M. ŻYZYN. (2—3) —9878— (15604)

MAGAZYN MÓD
WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ,
przy ulicy Niecałej, drugi dom idąc od Saskiego Ogrodu,
Nr 614g, dom Wgo Szletyńskiego.

poleca Szanownym Paniom swoje, podług ostatnich żurnali Paryzkich wykonane **Stroje**, a które oddaje po nader **zniżonych cenach**, jak n. p. **Kapelusze** okrągłe i pod twarż wiązane, z prawdziwego aksamitu, bardzo eleganckie, z welonami, od rs: 3½, do rs: 5; **Kaptury** najświeższym fasonem po rs: 3.—Kapelusze już noszone przerabia po kop. 60, a Kaptury po kop. 75 — Przyjmuje też de prania i fryzowania **Pióra** tak **czarne** jak i **białe** już **przyzłcone**, które pierze bardzo ładnie. — **Suknie i Bieliznę** przyjmuje także do roboty. — Tamże potrzebną jest zaraz **PANNA** podręczna do krawiecczyn damskiej.
(0—0) —7167—(7238)

W nowo otworzonym Sklepie, na rogu ulicy Długiej i Miodowej, w domu W-go Górskiego, można dostać **wszelkich owoców**, jako to: Jablek, gruszek tak krajowych jak i zagranicznych, po cenach bardzo przystępnych, z czem polecam się Szanownej Publiczności.
(3—3)—9811—(15546)
H. JANAWER.

Do sprzedania:
KARETA cztero-osobowa i dwu-osobowa, oraz **POWÓZ** cztero-osobowy; wszystko używane. Obejrzeć można w Fabryce Powozów F. Geyer, przy ulicy Orlej pod Nr 798B.
(2—3) —9704—(15398)

SKLEP WIKTUAŁÓW,

z towarem i z lokalem jest do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Zielnej Nr 1379, obok Gimnazjum. Wiadomość na miejscu.
(1—1)—9918—(15,659)

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1go Stycznia r. p.

MIESZKANIE,

złożone z 5-ciu Pokojów, świeżo odnowionych, za bardzo umiarkowaną cenę. — Wiadomość na miejscu. Ulica Złota, Nr 1512A.
(5—5) —9479—(15127)



W dniu 15-tym b. m., zginęła **SUCZKA** mała czarna podpalana. Kto ją odprowadzi na Chmielną ulicę pod Nr 11 nowy, a 5ty mieszkania, otrzyma przyzwoitą nagrodę.
(3—3) —9822—(15523)

Dnia 16go b. m. zginęła z Saskiego Placu, **SUKA**, Wyżłica Angielska (Setor), mająca 10 miesięcy, żółta, końce nóg białe, z łysiną na łbie; na szyi miała skórzaną Obrózkę. Uprasza się o odprowadzenie, lub danie znać, gdzie się znajduje, do Zamku, pod Nr 5 mieszkania, za sowitą nagrodą.
(2—3) —9870—(15343)

Z a n a g r o d ą.

W dniu 17-tym b. m., w Piątek, wybiegł z domu, **PIES**, **Pudel**, zupełnie biały, mordka i łapy podstrzyżone; na szyi miał czerwoną Wstążkę. Łaskawy Znalazca raczy go zwrócić na ulicę Nowy Świat, Nr domu nowy 57, do Stróża Piotra, gdzie otrzyma nagrodę.
(2—3) —9884—(15638)



Na początku p. tygodnia zginął **PINCZER**, nieczystej rasy, maści brudno-kasztanowej wpadającej w płową. Kto go odprowadzi na ulicę Złotą pod Nr 10 nowy, do Stróża, otrzyma nagrodę.
(1—1) —9893—(15668)

Nagrody Rs: 2,

za odprowadzenie Kozy kotnej, która z domu Nr 663J4 (nowy 18), przy ulicy Leszno, dnia 18 b. m., wybiegła. Kroki poszukiwania zostały rozpoczęte.
(1—2) —9910—(15641)

W pierwszych dniach Września r. b. zagubiony został w Warszawie

Kwit Banku Polskiego,

za Nr 27,275 wydany, na imie Wincentego Bielskiego, na zastawione Kosztowności w Banku. Stosowne ostrzeżenie uczynionem zostało. Łaskawy Znalazca raczy pomieniony Kwit złożyć w Banku Bolskim.
Win. Bielski.
(2—3) —9429—(15091)

Dowód Banku Polskiego,

na zastawione kosztowności, za Nr 23616, zaginął. Uprasza się łaskawego znalazcę aby takowy złożyć raczył, do Banku, gdzie stosowne zastrzeżenie już zostało przezemnie podanem.
Golda Złotogóra.
(3—3) —9430—(15092)